„Published and distributed under Permit (No. 66) authorized by Act of Oct. 6, 1917, on file at the Post Office of New York. — By order of the President. — A. S. BURLESON, Postmaster General.

„NOWY ŚWIAT"
THE POLISH MORNING WORLD
PUBLISHED
DAILY AND SUNDAY
84 UNION SQUARE
NEW YORK, N. Y.
TEL. STUYVESANT 5493
APPLICANT MEMBERSHIP
AUDIT BUREAU OF
CIRCULATIONS

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

POLKO i POLAKU!
Złóżcie ofiarę na plebiscyt. Górny Śląsk musi być nasz. Wszędzie i przy każdej sposobności składajcie na plebiscyt górnośląski.

No. 68. Rok XXIV. DAILY AND SUNDAY NEW YORK, Czwartek, 10-go Marca (Thursday, March 10th) 1921 Entered as second class matter March, 21st, 1914, at New York Post Office, New York. Cena numeru 3 centy

BIAŁORUŚ OGŁASZA NIEPODLEGŁĄ REPUBLIKĘ

ROBOTNICY PRZESZKADZAJĄ MOBILIZACJI BOLSZEWICKICH WOJSK

Atakują żołnierzy, którzy podczas walk ulicznych odzyskali większą cześć Petrogradu

OKRĘTY WOJENNE UCISZYŁY WSZYSTKIE MNIEJSZE FORTY BRONIĄCE PETROGRADU

REWOLUCJĄ PRZECIWBOLSZEWICKĄ KIERUJE GENERAŁ KOZŁOWSKI, DOŚWIADCZONY OFICER ARTYLERJI.

(Korespondencja Prasy Zjednoczonej).

LONDYN, 9 Marca. — **Robotnicy tych części Petrogradu, które zostały zajęte z powrotem przez wojska bolszewickie, stawiają czynny opór przeciw przymusowej mobilizacji i wcielaniu ich do szeregów bolszewickich wojsk, jak donosi wiadomość nadesłana z Helsingforsu do londyńskiego Times'a. Wojska bolszewickie po zaciętych walkach na ulicach miasta wyparły przeciwbolszewickich rewolucjonistów z niektórych dzielnic Petrogradu.**

Wódz rewolucji przeciwbolszewickiej Kozłowski, jest panem położenia militarnego. Jego artylerja uciszyła wszystkie mniejsze forty, broniące miasta Petrogradu i przygotowuje się do wyrzucenia wojsk bolszewickich, które się wdarły do miasta.

Gen. Kozłowski wydał do mieszkańców Petrogradu odezwę, przyrzekając im szybką pomoc w uwolnieniu Petrogradu od panowania tyrańskiej kliki bolszewickiej.

Uchodźcy z Petrogradu przybyli nad granicę Finlandji donoszą, że wszelka komunikacja kolejowa z Petrogradem została przerwana, skutkiem ostrzeliwania przez armaty twierdzy Kronsztadu wszystkich torów kolejowych, biegnących w kierunku Petrogradu.

Wojska bolszewickie ponoszą wielkie straty

Okręty wojenne powstańców rozbijają wszystkie zasłony wojsk bolszewickich

REWAL, 9 marca. — Korespondent agencji wiadomościowej Reutera donosi, że wojska bolszewickie przypuściły dzisiaj szturm do twierdzy Kronsztadu ale zostały odparte z wielkiemi stratami. Bombardowania fortów broniących Petrogradu przy pomocy dział z przeciwbolszewickich okrętów wojennych trwało cały dzień. Forty zajmowanie przez wojska bolszewickie odpowiadały nieregularnym ogniem na ogień okrętów wojennych i dział z twierdzy Kronsztadu.

Wojska fińskie gromadzą się nad granicą finlandzko-rosyjską by nie dopuścić do przejścia granicy przez walczących z którejkolwiek strony. Skutkiem celnych strzałów z 8 przeciwbolszewickich okrętów wojennych wśród wojsk bolszewickich i pułków złożonych ze samych komunistów powstał popłoch.

Plany dla odbudowy Palestyny

LONDYN, 8 marca. — Wysoki komisarz angielski w Palestynie, sir Herbert Samuel, przemawiając dzisiaj na posiedzeniu palestyńskiego zgromadzenia doradczego, oświadczył między innemi, że rząd angielski postanowił rozpocząć pracę na wielką skalę dla zaprowadzenia w Palestynie wszystkich tych urządzeń, które są potrzebne w każdym cywilizowanym kraju.

Garnizon w fortach Oranienbaum przechodzi na stronę powstańców

REWAL, 9 marca. — Cały garnizon wojsk bolszewickich w Oranienbaum, składający się z pięciu pułków, wystrzelawszy oficerów i komisarzy wojskowych przeszedł na stronę powstańców, zabierając ze sobą dwa okręty, łamacze lodu.

Ataman Machno znowu wystąpił na widownię

Powstańcy ukraińscy atamana Machny zajęli węzeł kolejowy Tambow

LONDYN, 8 marca. — Wiadomość nadesłana z Warszawy do londyńskiego „Times'a" donosi, że w południowych gubernjach wybuchła na wielką skalę przeciwbolszewicka rewolucja, która objęła gubernje Tambow, Kursk i Woronež. Garnizony wojsk bolszewickich stojące po większych miastach tych gubernji przyłączyły się do rewolucji.

Gen. Sawinow, na czele wojsk bolszewickich przy pomocy powstańców atamana Machny zajął miasto Tambow, bardzo ważny węzeł kolejowy. Oddziały Machna, wodza powstańców ukraińskich zaczynają znowu energiczną walkę z wojskami bolszewickiemi, stojącemi załogą w miastach Ukrainy, położonej na lewym brzegu Dniepru.

Wyjeżdżający do Polski zabierajcie „Food-drafty"

NEW YORK, 8 marca. — Konsulowie polscy w całych Stanach Zjednoczonych ogłosili odezwę, wzywającą wszystkich polaków amerykańskich wyjeżdżających do Polski, aby zabierali ze sobą jeden „Food Draft" przekaz żywnościowy na zakupno żywności ze składów amerykańskich Hoovera w Polsce.

Wielu polaków amerykańskich, którzy przybyli do Polski przekonali się, że w Polsce jest większy brak żywności, aniżeli przypuszczali i płacą do swoich znajomych, aby im przysłali z Ameryki przekazy żywnościowe, za które w Polsce można nabyć żywności z amerykańskich składów, zostających pod kierownictwem komisji ratunkowej Hesberta Hoovera.

Ginie pod kołami pociągu

BALTIMORE, 7 marca. Pragnąc skoczyć z wagonu ekspresowego pociągu w chwili, gdy opuszczał stację, Jakób Rosenblat z Newarku, N. J. wpadł pod koła ostatniego wagonu i został zabity na miejscu. Rosenblat przyjechał do Baltimore dla odwiedzenia swojego brata. Przez nieuwagę, zapomniał, że musi wysiąść na stacji Mount Royal i przypomniał sobie dopiero wtedy, gdy pociąg ruszał z miejsca. Odważył się skoczyć ze stopni wagonu, gdy pociąg już był w ruchu i śmiałość swoją przepłacił życiem.

ŚWIĘTOWANIE NIEDZIELI W BEAVER, PA.

BEAVER, Pa., 7 marca. — Poraz pierwszy od wielu lat wszystkie sklepy, piekarnie, a nawet cukiernie były zamknięte zeszłej niedzieli na skutek ogólnej zgody wszystkich mieszkańców tego powiatowego miasta.

Tylko apteki były otwarte dla sprzedawania lekarstw, ale tylko za receptami i kilka garaży automobilowych dla sprzedawania gazoliny, ale tylko dla automobili przejeżdżających przez miasto ze stanu Ohio i zachodniej Penna.

Wszystkie restauracje były jednak otwarte jak zwykle, bo mieszkańcy Beaver nawet ci, co uczęszczają do kościoła mają zwyczaj prowadzić w niedzielę swoje godziny na obiad w restauracji.

ZABURZENIA BOLSZEWICKIE W PORTUGALJI

W mieście Oporto bolszewicy rzucili 6 bomb na gmachy rządowe

MADRYT, 8 marca. — W mieście Oporto w Portugalji zeszłej nocy wybuchły zaburzenia bolszewickie. Jakkolwiek zawezwane na miejsce wypadku wojsko wkrótce przywróciło porządek, zaburzenia jednak wyrządziły wiele szkody, jak donoszą wiadomości otrzymane tutaj.

Bolszewicy rzucili na gmachy rządowe 6 bomb, których wybuch wyrządził wielkie szkody w zburzonych budynkach. Wiele osób zostało zabitych i rannych.

NARÓD AMERYKAŃSKI PLANUJE HOŁD CZCI DLA WILSONA

NEW YORK, 9 marca. — Powstał komitet złożony z wybitnych osobistości w narodzie amerykańskim, który się nosi z zamiarem urządzenia ogólnoamerykańskiej uroczystości na cześć byłego prezydenta Wilsona, za jego pracę, jakiej dokonał podczas wojny wszechświatowej i po jej zakończeniu. Program uroczystości zostanie wkrótce opracowany i podany do ogólnej wiadomości.

PETROGRAD W ZUPEŁNOŚCI ZAJĘTY PRZEZ REWOLUCJONISTÓW

REWOLUCJONIŚCI PRZY POMOCY KARABINÓW MASZYNOWYCH WYPARLI Z PETROGRADU WOJSKA BOLSZEWICKIE

KOPENHAGA, 9 marca, 5 godzina popołudniu. — Petrograd został zupełnie opanowany przez powstańców przeciw - bliszewickich, którzy wdarli się wczoraj wadzili zacięte walki z wojskami bolszewickiemi zajmującemi niektóre ważniejsze punkty na południe od Petrogradu i niektóre dzielnice w środku miasta. W ostatniej chwili powstańcy przeciw - bolszewicy przy użyciu karabinów maszynowych, wyparli żołnierze bolszewickich, którzy udali się wczoraj na ulice Petrogradu i zadawszy im niezmiernie ciężkie straty, wyrzucili ich zupełnie daleko poza granice miasta. Ogień z okrętów wojennych, stojących w porcie i baterji broniących dostępu położył nieprzezwyciężoną zapotę pomiędzy powstańcami przeciw - bolszewickiemi, którzy zawładnęli całem miastem a wojskami bolszewickiemi, które zostały wysłane na zgniecenie rewolucji przeciwbolszewickiej w Petrogradzie.

Wojska bolszewickie w Smoleńsku przeszły na stronę rewolucjonistów

Niepotwierdzone wiadomości donoszą, że garnizon wojsk bolszewickich w Smoleńsku przeszedł na stronę rewolucjonistów i opowiedział się za zwołaniem dumy ustawodawczej.

Wojska bolszewickie wysłane na stłumienie rewolucji w Petrogradzie zostały zaopatrzone w przyrządy do rzucania płynów palących. W okolicy Petrogradu toczą się zacięte walki.

Rząd bolszewicki zrozumiawszy niebezpieczeństwo grożące mu od zwycięskich rewolucjonistów odłożył plan marszu armji bolszewickich do Turkestanu i dalej w głąb Urzęji.

Na Syberji również wybuchła przeciw-bolszewicka rewolucja

Brat byłego cara Mikołaja, — wielki książę Michał Romanow, stanął na czele przeciw - bolszewickiej rewolucji, jaka wybuchła w zachodniej Syberji i podczas wielkie bitwy, stoczonej z wojskami bolszewickiemi wziął 5000 jeńców, jak donoszą wiadomości otrzymane w polskiem ministerium spraw zagranicznych.

Wielki książę Michał stanął na czele wojsk, które należały do armi Kołczaka i po klęsce rozbiegły się po całej Syberji, unosząc ze sobą broń i amunicję, którą ukryły w lasach. Oprócz jeńców wojska przeciwbolszewickie zdobyły wiele armat.

EXTRA!

BIAŁORUŚ OGŁASZA SWOJĄ NIEPODLEGŁOŚĆ

Sejm Białorusi ma się zebrać w Mińsku

WARSZAWA, 9 marca. — Ludność Białorusi ogłosiła swoją niepodległość od bolszewickiej Rosji, jak donosi wiadomość nadesłana z Mińska do Warszawy.

Wiadomość ta dodaje, że nie wielka liczba wojsk bolszewickich wysłanych przez rząd bolszewicki dla stłumienia powstania przeszła na stronę powstańców białoruskich bez jednego wystrzału.

Przywódcy powstańców białoruskich ogłosili projekt zwołania ustawodawczego sejmu białoruskiego w mieście Witebsku w pierwszych dniach maja, ale później zmienili swój plan i ogłosili, że na stolicę republiki Białorusi i miejsce zebrania pierwszego sejmu niepodległej Białorusi wybrali Mińsk. Ludność Białorusi już od miesięcy domagała się ogłoszenia niepodległej republiki Białorusi.

Premjer hiszpański zamordowany

Premjer Dato stawał w obronie kościoła rzymskiego i jego przywilejów

MADRYD, 9 marca. — Premjer hiszpański został dzisiaj zamordowany, gdy powracał do swego mieszkania z posiedzenia parlamentu. Został on zaatakowany w swoim automobilu i zabity wraz z sferem.

Zabójca premjera uciekł na motorcyklu p dokonaniu morderstwa.

* * *

Premjer Dato był najgorszego gatunku reakcjonistą - wsteczникiem, obrońcą rzymskiego kościoła i przywilei księży i klasztorów, a nieubłaganym wrogiem robotników i biedaków. Sprzeciwiał się on zacięcie wszelkim reformom robotniczym, a ze szczególną zaciętością i z powodzeniem zwalczał reformę rolną, a bronił praw praw kościoła rzymsko-katolickiego i przywilei księży i zakonników, którzy przez swoje kościelne rządy pogrążyli hiszpanów w ciemnocie, nędzy i ubóstwie.

Rząd niemiecki wzywa naród do spokoju

BERLIN, 9 marca. (Wiadomość Zjednoczonej Prasy). — Prezydent republiki Niemiec — Friedrich Ebert wydał dzisiaj odezwę do narodu niemieckiego, w której zawiadamia naród, że rząd republiki Niemiec nie ma możności użyć siły zbrojnej w celu stawienia oporu wojskom aljanckim, zajmującym dalsze ziemie niemieckie i jedyna rzecz jaka pozostaje rządowi niemieckiemu do zrobienia jest protest przeciw naruszeniu wersalskiego traktatu pokoju przez aljantów.

Odezwa prezydenta republiki Niemiec brzmi:

„Rodacy, Współ-Obywatele. — Nasi przeciwnicy w wojnie wszechświatowej przedłożyli — nam niesłychane żądania tak w pieniądzach jak i innego rodzaju, niemożliwe do spełnienia. Nie tylko my, ale nasze dzieci i wnuki staliby się niewolnikami naszych przeciwników przez zgodzenie się na ich żądania.

Nawet praca jednego całego pokolenia nie wystarczyłaby na zaspokojenie żądań zawartych w kontrakcie, który przedłożyli nam do podpisania nasi przeciwnicy.

Nie możemy i nie zgodzimy się na podpisanie tego kontraktu. Nie pozwala nam na to, — nasz honor i szacunek dla samych siebie.

Aljanci złamawszy otwarcie warunki wersalskiego traktatu pokojowego posuwają swoje wojska w głąb Niemiec.

My jednak nie jesteśmy w możności stawić im oporu. Jesteśmy bezsilni.

Ale możemy jednak podnieść głośny głos protestu, który mogą usłyszeć wszyscy ci, którzy nie stracili poczucia słuszności.

Prawo zostało zdeptane przez siłę.

Cały naród niemiecki cierpi i cierpią ci obywatele, którzy dostali się pod obce panowanie.

Rodacy, Współ-Obywatele. — Zniejście to obce panowanie z godnością. Nie dajcie się unieść namiętnościom do czynów nierozważnych. Bądźcie cierpliwi i miejcie wiarę w przyszłość.

Rząd cesarstwa nie spocznie, dopóki potęga państw cudzoziemskich nie ustąpi przed naszym prawem."

PUŁK WOJSK BOLSZEWICKICH ZNISZCZONY PRZEZ POWSTAŃCÓW PRZECIWBOLSZEWICKICH

Pułk bolszewicki chciał po lodzie obejść pozycje powstańców

ARMATY TWIERDZY KRONSTADT POŁAMAŁY LÓD, i CAŁY PUŁK POSZEDŁ NA DNO RZEKI.

(Specjalna wiadomość do New York Tribune).

LONDYN, 9 Marca. — **Pułk bolszewickiej piechoty, złożony z chińczyków i łotyszów, wysłany po lodzie rzeki Newy do obejścia pozycji powstańców przeciwbolszewickich, dostał się pod gwałtowny ogień armat twierdzy Kronstadu i został kompletnie zniszczony, a niedobitki poszły na dno, skutkiem załamania się lodu na rzece pod siłą uderzeń kul z dział twierdzy Kronsztadu.**

Baterje twierdzy Kronsztadu bombardują gwałtownie stanowiska wojsk bolszewickich, zdobyte w Petrogradzie podczas ostatnich walk wczoraj w nocy.

Ostatnie wiadomości donoszą, że rząd bolszewicki postawił dowódzcom powstańców przeciwbolszewickich ultimatum, by złożyli broń i poddali się na warunkach zupełnej amnestji dla buntowników. Komitet rządzący powstańcami przeciwbolszewickiemi, od rzucił propozycję rządu bolszewickiego, bo nie wierzy w dotrzymanie przyrzeczeń czynionych przez rząd bolszewicki.

Grecy tracą pomoc aljantów

Aljanci odmawiają pożyczki za powołanie Konstantyna na tron grecki

LONDYN, 9 marca. — Konferencja premjerów aljanckich, w sprawie tureckiej, zostanie wznowiona jutro. Przedstawiciele rządu greckiego czynią wszystko co mogą, aby niedopuścić do rewizji traktatu tureckiego pokoju. Grecy zdają sobie sprawę ze swego położenia i próbują nawiązać prywatne układy z przedstawicielami tymczasowego rządu tureckiego w Angorze, ale turcy odpowiedzieli grekom, że zgodzą się na rozpoczęcie układów, jeżeli wojska greckie wycofają się ze Smyrny.

Daje dużo do myślenia fakt, że przedstawiciele tymczasowego rządu tureckiego nie wspomnieli o wycofaniu wojsk greckich ze wschodniej Tracji. Według wiadomości pochodzącej od osób stojących blisko konferencji premjerów, aljanci mieli oświadczyć delegacji tymczasowego rządu tureckiego, że cieśniny Dardanellów muszą być wolne, a wolność tych cieśnin zabezpieczy zatrzymanie Tracji przez jedno z państw aljanckich pod nadzorem Ligi Narodów.

Republika w Kronstadzie

SZTOKHOLM, 8 marca. — Pomiędzy tymczasowym rządem republiki Kronstadtu a bolszewickim rządem w Moskwie ma miejsce gwałtowna dysputa, przy wymianie depesz telegraficznych. Rząd bolszewicki na wszelki sposób stara się przekonać tmczasowy rząd republiki Kronsztadtu, że gdyby republika kronsztadzka odniosła zwycięstwo w całej Rosji nastąpi straszny ucisk i prześladowanie wszystkich dawnych zwolenników bolszewickiego rządu.

Rząd republiki kronsztadzkiej odpowiedział rządowi bolszewickiemu, że nic podobnego stać się nie może, dodając, że mieszkańcy Kronsztadtu ogłosili nową niezależną demokratyczną republikę i wybrali nową demokratyczną radę, gwarantując bezpieczeństwo i interesy robotników.

Wśród wojsk bolszewickich na froncie zachodnim zapanował niepokój, który się staje z każdym dniem coraz groźniejszy. Żołnierze uciekają całemi masami z szeregów.

We wszystkich miastach Białorusi i Ukrainy panuje chaos. Wielu komisarzy opuściło swoje stanowiska i szuka ocalenia w ucieczce. Powstańcy ukraińscy zajęli miasto Czernihów, położone 45 mil na północ od Kijowa, który również znajduje się w ręku powstańców ukraińskich.

BACZNOŚĆ BROOKLY-NGREENPOINT!
JUTRO! JUTRO!
W Domu Narodowym, 261 Driggs ave., ob. W. BOJAN BŁAŻEWICZ, wygłosi odczyt na temat:
„RELIGJA I PAŃSTWO"
Początek o godzinie 8ej wieczorem
KOMITET

WIEC W SPRAWIE GÓRNEGO ŚLĄSKA
— ZWOŁUJE —
W SOBOTĘ DO DOMU NAROD. NA 8-ej ULICY
KOMITET GÓRNOŚLĄSKI W NEW YORKU
Przemawiać będą znani obywatele miejscowi i pozamiejscowi.
Początek o godzinie 8-ej wieczorem.
Wobec niezwykle ważnych wypadków w Europie, związanych ze sprawą Górnego Śląska, Polacy i Polki stawić się winni licznie na wiec, aby stwierdzić, że gotowi są zawsze do spełnienia obowiązku obywatelskiego. — Komitet górnośląski zda sprawozdanie ze swej działalności.

BACZNOŚĆ BRONX!
Posiedzenie Filji Stowarzyszenia Mechaników Polskich, odbędzie się w piątek 11-go marca, o godzinie 8ej wieczór, w Polskim Domu Narodowym, 705-707 Courtlandt Ave., Bronx.
Obecność wszystkich członków jest pożądana ponieważ są ważne sprawy do omówienia.
Z poważaniem
J. PIWOWAR, filji.

WIEC LUDOWY
W NIEDZIELĘ, 13-go MARCA, W DOMU NARODOWYM, na 8-ej ulicy
przemawiać będzie
Poseł do Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej i delegat P. S. L. „Wyzwolenie"
Ob. E. Rudziński
Początek o godz. 2ej po poł. WSTĘP WOLNY! Komitet.

Nowy Swiat

Owned and published daily and Sunday by the NOWY SWIAT PUBLISHING CO., Inc.

APPLICANT FOR MEMBERSHIP IN THE AUDIT BUREAU OF CIRCULATIONS

DR. B. KUŁAKOWSKI .... President and Editor
W. BŁAŻEWICZ .... Managing Editor
M. F. WĘGRZYNEK, A. B. .... General Manager

Entered at New York, N. Y. Post Office as second class mail matter

SUBSCRIPTION RATES: (Outside of New York City)		PRENUMERATA NA PROWINCJI:	
One Year	$5.00	Rocznie	$5.00
Six Months	$2.75	Półrocznie	$2.75
Three Months	$1.50	Kwartalnie	$1.50
NEW YORK CITY:		PRENUMERATA W NEW YORKU:	
Annually	$7.00	Rocznie	$7.00
Semi-annually	$3.75	Półrocznie	$3.75
Quarterly	$2.00	Kwartalnie	$2.00

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydawniczą „Nowy Świat", Inc.

NOWY SWIAT PUBLISHING CO., Inc.
DR. B. KUŁAKOWSKI .... Prezydent i Redaktor
W. BŁAŻEWICZ .... Redaktor Zarządzający
M. F. WĘGRZYNEK .... Zarządca

Redakcja za ogłoszenia nie odpowiada. — Rękopisów nie zwraca
Zmiana adresu 10 centów

OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.

„And let us reflect that having banished from our land that religious intolerance under which mankind so long bled and suffered, we have gained little, if we countenance a political intolerance as despotic, as wicked and capable of as bitter and bloody persecutions".

THOMAS JEFFERSON, President of the United States — 1801

„Nikt z polaków nie może godziwie szukać szczególnego dobra, tylko w dobrze powszechnym, nikt nie może myśleć o ocaleniu swych dostojności i majątków, tylko w ocaleniu Ojczyzny".

PRZESTROGA NACZELNIKA TADEUSZA KOŚCIUSZKI DO KSIĘŻY.—1794.

PRZYGWOŻDŻENI

Jest w Polsce podanie ludowe o wichrze, nagle powstającym na rozstajnych drogach w postaci słupa wirującego kurzu. Gdy w środek wiru takiego rzucić od lewego oka poświęcanym nożem, niechybnie trysną krople krwi, a nieraz ujrzysz i samego Złego, przygwożdżonego do ziemi.

Mówiły mi chłopaki wiejskie, że nieraz próbowały djabła wirującego w kopyto ugodzić, ale czy to nóż był nie dobry, czy poświęcenie, dokonane przez rozpolitykowanych i rozpaskowanych księży współczesnych nie miał żadnej siły cudotwórczej, dość, że wicher hulał swobodnie mimo rzutów od lewego oka.

To, co chłopakom nie chciało się udać, udało się za to francuzom. W śmieciem i kurzem kłamstw, oszczerstw i apetytów nieposkromionych wiejący wicher propozycji i kontrpropozycji niemieckich w sprawie indenmnizacji rzuciła Francja nożem i oto opadła kurzawa i widomie stanął przed światem przygwożdżony do ziemi imperjalizm niemiecki, skowycząc żałośnie.

Nożem, co tak cudowny wywarł skutek, był traktat polsko-francuski.

Gdyby nie umowa, zawarta przez Naczelnika w Paryżu, nigdy nie odważyłaby się Francja na tak energiczną politykę. Nie mógł by premjer francuski Briand z premjerem belgijskim zagrozić Lloydowi George'owi **natychmiastowym opuszczeniem Londynu, gdy angielski protektor Niemiec zaczął mówić o nowych dla nich ustępstwach.** Prawda, na ustępliwość niespodziewaną Lloyda George'a względem Francji wpłynęła w znacznej mierze wiadomość o rewolucji przeciw Sowietom w Rosji. Okazało się, że Anglja napróżno zbrukała swe imię traktatem z bolszewikami. Znów jasnym jest, że tylko Piłsudski i jego ludzie znają Rosję. Zrozumieli to nakoniec francuzi i zawiódłszy się na radach sług carskich, Dmowskich i spółka, zwrócili się do Naczelnika po radę. Paryska wizyta wyjaśniła horyzont polityczny, zadała cios poważny konspiracji kapitału międzynarodowego przeciw Polsce, Francji i Ameryce. Nie rozumie jeszcze Ameryka, że jest przedmiotem znakomicie zorganizowanego spisku. Polska nie ma tu przedstawiciela, dostatecznie znającego układ sił społecznych na świecie, aby oczy politykom amerykańskim otworzyć. Nie zrobi tego także polski minister spraw zagranicznych, na koniach znający się jedynie.

Czego omieszkali mężowie stanu, zrobią fakta. Niemcy przygotowani byli do czynnego oporu, myśląc, że dadzą radę z Francją, gdyż na Polskę spadną bolszewicy.

Zawiodły rachuby. Wojska bolszewickie biją się z powstańcami i o najeździe na Polskę mowy niema. Anglja wycofuje się ostrożnie. Francja zajmuje miasta niemieckie.

Wije się z bolu przygwożdżony Niemiec.

BRONISŁAW D. KUŁAKOWSKI

Z CHWILI

Prasa wydziałowa rozpisuje się na całe kolumny, ajenci wydziałowi zaś opowiadają na wiecach fantastyczne historje o depeszy Naczelnika Państwa, nadesłanej na sejm wydziałowy w Pittsburgu.

Jednogłośnie piszą i twierdzą, że Naczelnik odpowiadając na kablogram Wydziału, wysłany do Paryża z racji wizyty Jego we Francji, tym samym zgadza się z działalnością wydziałową i ją pochwala.

Istnieje tutaj grube nieporozumienie, które uważamy za stosowne wyjaśnić.

Kablogram Naczelnika Państwa według prasy wydziałowej brzmi:

Dnia 24-go, 12:15.
Telefon z Washingtonu.

**Polish Legation
Washington, D. C.**

Proszę przesłać do Pittsburgh'a:

Serdecznie dziękuję za nadesłaną do Paryża depeszę powitalną. Życzę Sejmowi Wychodźtwa Polskiego w Pittsburgu, by prace jego były dalszym ciągiem tej patrjotycznej działalności, która stale cechuje wszystkie wystąpienia Wychodźtwa na polu narodowem.

Podpis:

Józef Piłsudski.
Pol. Externe Nr. 24.

Możemy bardzo łatwo przekonać się, czytając powyższe, że Naczelnik Państwa **odpowiadając Wydziałowi Narodowemu, spełnił zwykły i obowiązujący akt uprzejmości.**

Ale to nie znaczy, że **Naczelnik zgadza się z działalnością wydziałową lub ją pochwala.**

Zrozumieli to bardzo dobrze „posłowie" na sejmie w Pittsburgu bo entuzjazmu żadnego nie objawili, przeciwnie na imię Naczelnika, w sali rozlegały się suwanie nogami i sykanie, uspakajane przez przewodniczącego, lub p. Smulskiego.

Pismacy i ajenci Wydziału Narodowego powinni to sobie zapamiętać, że Naczelnik Państwa jest osobą reprezentującą cały naród, a zatym ponadpartyjną.

Naczelnik Państwa, traktuje wszystkich jednakowo jako obywateli, wyjątkowo tylko podkreślając zasługi jednostek i organizacji.

Że tak jest w istocie, dowodzą niezliczone fakty. Wrogów swoich politycznych, Naczelnik Piłsudski mianował na najwyższe urzędy i stanowiska w rządzie i armji.

W żadnym więc razie, nie da się zrobić z depeszy Naczelnika do Wydziału Narodowego, czegoś w rodzaju listu pochwalnego, którym by się mogła zasłaniać klika wydziałowa, zbierająca fundusze na walkę z rządem polskim.

Znakomicie to zresztą rozumie lud polski na wiecach wydziałowych i odpwiednią odprawę daje ajentom kleru i pana Smulskiego.

* * *

W „Wiadomościach Codziennych" z Cleveland czytamy uwagi tej treści:

„Paderewski i Piłsudski rywalizują o prezydenturę Polski". Tak ogłasza korespondent pism amerykańskich E. M. Thiery. Do artykułu omawiającego kandydaturę Paderewskiego, dołączone są obrazki. Jest przedstawiony portret mistrza i portret Piłsudskiego, ale nie sympatyczny, chybiony, nie podobny.

Pod portretami są dwa inne rysunki. **Na jednym Paderewski przemawia do „panów", na drugim Piłsudski** do „ludzi" w czapkach.

A pod tem podpis: „Ignacy **Paderewski opiera się na inteligencji"**, a ten drugi (!) na „masach".

Tego rodzaju agitacja zamiast zrobić reklamę Paderewskiemu, tylko oburzy nań cały rozumny ogół polski i amerykański i wystrychnie go na dudka.

Pan Thiery nie rozumie, że w Polsce inteligencja — to 5 procent narodu, a reszta to te „masy", które „popierają" Piłsudskiego.

Pan Thiery pisze: „Różnice między Paderewskim a Piłsudskim doszły do przełomowego punktu. Paderewski uważa Piłsudskiego za zbyt „socjalistycznego". Były premjer opisuje się sam, jako republikanin (!), lecz nie lubi, aby go zwano „konserwatystą" (!). Paderewski przemawia do klas (!), Piłsudski do „mas".

O biedna „inteligencjo", do której przemowy Paderewskiego trafiają.

* * *

Z powyższego wnosić można, że p. Paderewski reprezentuje, mówiąc językiem bardziej zrozumiałym, obszarników, handlarzy, paskarzy, łapichłopów. — Piłsudski zaś, był i jest przewodnikiem nowego i tworzącego się świata pracy.

Inteligencja, która idzie z hasłami Piłsudskiego, to sól ziemi polskiej, to fundament przyszłości narodu.

Ale ta, której przewodzi mistrz, według korespondenta amerykańskiego, jest przedewszystkiem dobra do rozbijania zdrady, zamachów i warcholstwa..

Tak, zaprawdę że reklamy p. Paderewskiemu p. E. M. Thiery wcale nie przysporzy.

wb.

Z PRASY I O PRASIE

Plany moskiewsko-niemieckie zostały srodze pokrzyżowane przez energiczną postawę Francji w Londynie i rewolucję anty-bolszewicką. A marzenia były tak piękne... Oto co pisze wileńska „Gazeta Krajowa" o zamiarach naszych najserdeczniejszych.

Wilno, 14 lutego. — „Gazeta Krajowa" zamieszcza wiadomość następującą:

„Ze źródeł wiarogodnych komunikują nam, iż przejęto pismo, zawierające warunki, na jakich oparte jest współdziałanie Niemiec z Sowietami. Warunki te są następujące: rząd republiki sowieckiej zgadza się na zajęcie Polski przez siły zbrojne niemieckie pod warunkiem, że: 1) Niemcy muszą zająć ziemie polskie w ten sposób, aby ze strony sowietów mogło nastąpić zupełne odciągnięcie sił zbrojnych z granic zachodnich, 2) kwestja suwerenności Polski będzie rozpatrywana później, w każdym jednak razie republika sowiecka zastrzega sobie głos decydujący w sprawie polskich sił zbrojnych. Liczebność ich musi być zmniejszona. W skład armji polskiej nie będą mogli wejść oficerowie, ani żołnierze, którzy nie służyli w wojsku polskim w ciągu pierwszych trzech lat wojny."

* * *

Warszawski „Przegląd Wieczorny" daje znów ilustrację niemożliwych stosunków, panujących w ministerjum spraw zagranicznych, kierowanym przez znawcę od koni wyścigowych, księcia Sapiehę i specjalistę od raportów poufnych do Ochrany rosyjskiej, niewymownego Erazma Piltza. Oto co pisze to pismo:

Wiedeńska „Neue Freie Press" ogłosiła przed paru dniami notatkę, która w stopniu bardzo wysokim obchodzi ogół polski. Ta notatka **oświadcza, że rządowi polskiemu sprawa powrotu Habsburgów na tron węgierski jest zupełnie obojętną.** Reakcja pośpieszyła oświadczyć, że otrzymała ową notatkę z półoficjalnego źródła polskiego. Nadaje to jej zatem specjalną wagę.

Wobec tego trzeba zapytać **publicznie polskie ministerjum spraw zagranicznych,** czy upoważniło kogokolwiek do **ogłoszenia takiej informacji drukiem? Pana ministra spraw zagranicznych niema w Warszawie. Wzorem pana Paderewskiego i pana Patka bawi zagranicą.** Bez jego obecności zatem nie wolno żadnemu funkcjonarjuszowi ministerjum na ulicy Miodowej decydować w owej sprawie, mającej dla Polski znaczenie pierwszorzędne. Lecz nawet i pan minister, gdyby był w Warszawie, musiałby w tej sprawie wysłuchać opinji sejmowych komisji spraw zagranicznych.

Boć to nieprawda, by Polsce sprawa powrotu Habsburgów na tron węgierski była obojętną. Przeciwnie, to zagadnienie jest dla Polski pierwszorzędnem. Przecież Habsburgowie do tej pory się nie zrzekli praw do korony cesarskiej austrjackiej i królewskiej węgierskiej. **To znaczy, że się nie zrzekli praw do stworzonej przez siebie korony królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.** A może panom dyplomatom polskim i panom posłom sejmowym polskim wiadomo, że zabór województw ruskich i małopolskich przez cesarzową Marję Teresę prawnicy nadworni wiedeńscy uzasadnili faktem, **że województwa ruskie należały — chwilowo, należy dodać — w XIV wieku do królów węgierskich.** Marja Teresa rozciągnęła panowanie nad owym wielkim szmatem ziemi polskiej właśnie z tego tytułu, **że była królową węgierską.** Z tego tytułu też po ugodzie Austro-Węgierskiej w 1867 r. ówczesny pierwszy prezes ministrów węgierskich, Juljusz hrabia Andrassy, ojciec popierał dążenia pewnej grupy polityków galicyjskich — należał do nich i młody pod owe lata Tadeusz Romanowicz — którzy domagali się odłączenia i przyłączenia jej do Węgier na tych samych zasadach prawno - państwowych, jak Chorwacja i Sławonja. Dostarczył nawet tej grupie pieniędzy na wydawanie we Lwowie dużego dziennika politycznego.

....**Czyż panowie z ulicy Miodowej i z ulicy Wiejskiej w Warszawie zdają sobie sprawę, z tego, że każdy Habsburg po powrocie na tron węgierski mógłby całkowicie prawnie ze swego stanowiska domagać się dla siebie korony galicyjskiej?** I czy ci panowie zdają sobie sprawę z tego, że każdy z Habsburgów **na tronie węgierskim pomimo komplementów pod adresem Polski i Warszawy, cichaczem zdążałby do tego celu i nie zawahałby się oderwać Galicji od Polski podczas jakiegoś przewrotu europejskiego i dopuszczając się tego rozboju, głosiłby wobec Europy, że sięga tylko po to, co mu się słusznie należy?**

Jeżeli zatem owa informacja w gazecie wiedeńskiej polega istotnie na prawdzie i w samej rzeczy pochodząc ze źródła półurzędowego, jest refleksem decyzji, która już zapadła w którémś z biur na ulicy Miodowej, w takim razie **sejmowa komisja spraw zagranicznych musi zażądać** rewizji i zmienienia takiej decyzji. Bo Polska w interesie **własnej nietykalności i nienaruszalności** granic nie może depuścić do powrotu Habsburgów na tron węgierski i musi się przyłączyć do protestu mocarstw w tem zainteresowanych, w pierwszej linji Włoch.

Adam Nowicki.

* * *

Tyle „Przegląd Wieczorny". **Bezwątpienia plany pp. Sapiehów i Piltzów były zakomunikowane i wydziałowcom na poufnej sesji w Pittsburgu. Teraz rozumiemy, czemu p. Smulski, jako najwyższy naczelnik niepodległego państwa w państwie, Wydziału Narodowego w Ameryce, nie odesłał Francowi Józefowi orderu, który dostał jedyny z polaków i amerykanów w Stanach Zjednoczonych za nieznane dotąd zasługi wyświadczone Habsburgom. Jako kawaler orderu Habsburgów może być zawsze powołany do reprezentowania ich interesów.**

B. K.

CZARNA LISTA

Poniżej przytaczamy nazwiska posłów, którzy w dniu 4 b. m. głosowali za dodatkiem do art. 43 konstytucji, zgłoszonym przez Nar. Chrześcijański Klub Robotniczy, aby prezydentem Rzeczypospolitej polskiej mógł być tylko „katolik". Zwolennicy tego pomysłu czarnej reakcji klerykalnej zasługują na uwiecznienie, jako wsrzesiciele nieszczęsnej kwestji dyssydenckiej, która przyczyniła się do upadku Polski.

Oto oni:

Ze Związku Ludowo-Narodowego. (64 na 75 członków). 1) Arcichowski, 2) Balicka, 3) Bochenek Szczepan, 4) Bojanowski, 5) ks. Bold F., 6) Brownsford, 7) Brun Stan., 8) Brzosko, 9) Chadryś, 10) Chłapowski A., 11) Gall R., 12) Głąbiński St., 13) Godek J., 14) Grobski St., 15) Grabski Wład., 16) Grabski Wład., z Gniezna, 17) Jabłonowski Wł., 18) Jakubowski Jan, 19) Jasinkowicz St., 20) ks. Kłos J., 21) Knast B., 22) Kowalewski K., 23) ks. Kupczyński, 24) ks. Kurzawski J., 25) ks. Lutosławski, 26) Majewski St., 27) Marek Michał, 28) Marweg Z., 29) Marylski A., 30) Mazur F., 31) ks. Mąkowski W., 32) Meissner C., 33) Mierzejewski K. 34) Mystkowski K., 35) ks. Nowakowski M., 36) Orzechowski J., 37) Paczóski E., 38) Poklewski-Koziełł W., 39) Ponikiewski, 40) Pragacz F., 41) Puławski F., 42) Radziszewski K., 43) Rottermund St., 44) Rudnicki J., 45) Rząd A., 46) Seyda Marjan, 47) Seyda Zygmunt, 48) Skarbek A. hr., 49) Sokolnicka Z., 50) Staniszkis W., 51) ks. Sytchel A., 52) ks. Styczyński T., 53) ks. Suliński St., 54) ks. Szczęsnowicz St., 55) Szymborski J., 56) Tabaczyński T., 57) Tarnowski L., 58) Tuchołka W., 59) Wierzbicki A., 60) ks. Witkowski B., 61) Włodek St., 62) ks. Wojnarowicz, 63) Wróblewski B., 64) Żebrowski A.

Z Narod. Zjedn. Ludowego. (58 z 68 członków tego klubu): 1) Biliński, 2) ks. Bliziński, 3) Brodziak, 4) Buczny, 5) Dubanowicz E., 6) Duda F., 7) ks. Dziennicki, 8) Falkowski S., 9) Góralski, 10) Gradowski J., 11) Gumowski St., 12) Hryckiewicz N., 13) Idziak W., 14) Imiułkowski Ig., 15) Jakubowski Tomasz, 16) Junga K., 17) Karczmarek St., 18) Kotas J., 19) Kruczyński M., 20) Krysztoforski, 21) Krzywkowski B., 22) Kośmierek A., 23) Kwasek J., 24) ks. Londzin J., 25) ks. Ludwisiak A., 26) Łoś H., 27) Maj A., 28) Mąkolski J., 29) Mieczkowski A., 30) Mrożewski L., 31) Opola Wł., 32) Piechota S., 33) Piotrowski Antoni, 34) Piotrowski Józef, 35) Ramotowski A., 36) Rolla L., 37) Rżwnicki W., 38) ks. Sędzimir Z., 39) Skup Wł., 40) ks. Sobolewski K., 41) Sokołowski St., 42) Sołtyk St., 43) Staszyński St., 44) ks. Starkiewicz Sz., 45) ks. Sykulski K., 46) Szewczyk A., 47) Szperna St., 48) Szymczak W., 49) Szyszkowski J., 50) Śrótka R., 51) Trzciński J., 52) Tutaj D., 53) Tylman F., 54) Ulewicz W., 55) Walisiak M., 56) Wojdaliński R., 57) Wojtan M., 58) Zmitrowicz J.

Z Klubu Pracy Konstytucyjnej. (7 na 17). 1) Baworowski hr., 2) Dembiński Br., 3) Federowicz J. K., 4) Gatlik Ed., 5) Jabłoński W., 6) Starowiejski St., 7) Wysocki K.

Ze Zjednoczenia Mieszczańskiego. (7 na 13). 1) Dr. Dymowski Tadeusz, 2) Kraina K., 3) Lasota P., 4) ks. Maciejewicz St., 5) Thomas Ig., 6) Tomaszewski W., 7) Żero K.

Z Nar. Chrześc. Klubu Robotniczego. (25 na 25 członków), 1) Aadamski, 2) Bigoński, 3) Bresiński, 4) Czerniewski, 5) ks. Dachowski, 6) Fijołka, 7) Frąckowiak, 8) Gdyk L., 9) ks. Halko, 10) Haren A., 11) ks. Kaczyński Z., 12) Kamiński I., 13) Lewandowski Zenon, 14) Lisiecki W., 15) Łabęda J., 16) ks. Maliński K., 17) Michalak S., 18) Miedziński St., 10) Nowicki A., 20) Piotorowski Adam, 21) Pussak P., 22) Świniarski A., 23) Wichliński M., 24) Załęski Ig., 25) Zyskowski J.

Z Narodowej Partji Robotniczej. (16 na 26 członków). 1) Chądzyński A., 2) Festarkiewicz F., 3) Galiński W., 4) Hallick St., 5) Herz Wł., 6) Lewandowski Jan, 7) Nader M., 8) Niewiaromski Wł., 9) Nurek J., 10) Postolski I., 11) Rajca S., 12) Reder Ig., 13) Strzebalski S., 14) Werber Tad., 15) Wilczkowiak F., 16) Zagórski J.

Z Polskiego Stronnictwa Narodowego. (1 na 85 członków), 1) Stępień Kazimierz.

Z Pol. Stron. Katol.- Ludow. (5 na 7 członków). 1) Ks. Kotula, 2) Majcher P., 3) Maślanka F., 4) Matakiewicz, 5) Potoczek.

Ze Zjednoczenia Posłów Niemieckich. (1 na 8 członków), 1) Luedecke Albrecht.

Bezpartyjni. Brejski Izydor.

Z powyższego wynika, że za poprawką chadecji były kluby: Zw. L.-N., N. Z. L., Nar. Chr. Kl. Rob., Narod. Par. Rob., Pol. Str. Katol.-Lud. Z tych klubów tylko jeden poseł lwowski dr. Ernest Adam (Z. L. N.) wyłamał się z pod solidarności i głosował przeciwko. Inni, niezadowoleni z uchwały tych należy wymienić posłów Dmowskiego i Zamorskiego ze Z. L. N., którzy, chociaż byli obecni w tym dniu w sejmie, nie wzięli udziału w głosowaniu; większa ilość posłów wstrzymała się od głosu z N. P. R., między innymi pp. Fichna i Waszkiewicz, natomiast należy uważać, że N. Z. L., N. Ch. Kl. Bobot. i Pol. Str. Kat.-Lud. było jednomyślnie za poprawką.

Przeciwko poprawce zgodnie oświadczyli się: P. P. S., Koło Postęp.- Ludow. „Wyzwolenie" i P. S. L., to ostatnie z wyjątkiem jednego posła. Podzieliły się głosy K. P. K. i Zj. Miesz. Z pierwszego klubu za poprawką wypowiedziało się 1 posłów, przeciw 2: E. Rauch i J. Steinhaus; z drugiego — za również 7, przeciw 2: A. Rosset i A. Świda. Inni byli nieobecni lub wstrzymali się od głosu.

Górny Śląsk to nietylko bogactwo ale przedewszystkiem dzielny i bohaterski

L U D P O L S K I

Kto jeszcze nie spełnił swego obowiązku, niech wpłaci dobrowolny podatek na

DOLARY --ZA-- DOLARY

Aby uchronić klientów naszych od strat, jakie często ponoszą, wysyłając marki do Polski i zabezpieczyć ich od niepewności kursu, zdecydowaliśmy się wysłać naszych przedstawicieli do głównych miast w Polsce, aby własnoręcznie módz doręczyć Wasze dolary, a nie żadne dolarowe czeki, wypłacalne w bankach polskich tylko w markach. Dolary w amerykańskiej monecie będą doręczone przez naszych przedstawicieli w każdym mieście i wsi w całej Polsce i Małopolsce rychło i bezpiecznie.

Kto wysyła DOLARY przez nasz bank, ma pewność, że krewni jego i znajomi otrzymają DOLARY przez co oszczędzają kolosalne sumy na wymianie. — Prócz tego nasi przedstawiciele otaczają troską i opieką, tych, którzy przyjeżdżają do Ameryki.

Taką samą usługę jaką dajemy naszym klientom TU W AMERYCE, otrzymają wasi krewni i znajomi TAM W POLSCE.

Bank otwarty codziennie do godziny 8-ej wieczorem, możecie się zgłosić i mówić z naszymi przedstawicielami osobiście.

STANDARD BANK
AVE. B. COR. 4TH ST. NEW YORK

S. W. LIGARSKI
NOTARJUSZ PUBLICZNY
30 Parker St., Indian Orchard, Mass.

Sporządzam wszelkiego rodzaju krajowe kontrakty, kupna, pełnomocnictwa, i t. d. Oraz jestem przedstawicielem wszystkich linji okrętowych. Wysyłam podaków możliwie na najlepszych okrętach i sam osobiście odstawiam pasażerów aż do okrętu. Zabieram pasażerów do Nowego Yorku tylko na jeden dzień przed odjazdem okrętu. Specjalną opieką otaczam familje, również wyrabiam dokumenta na sprowadzenie krewnych i znajomych z Polski do Ameryki.

Holland-America Line

Nasze statki mają znakomite udogodnienia w 3 klasie

RYNDAM
Odchodzi z New Yorku
10-GO MARCA

Wprost i najlepsza komunikacja do Polski przez GDANSK

DODATKOWE WYJAZDY Z NEW YORKU
RYNDAM .... 19 Marca i 23 Kwietnia
NIEUW AMSTERDAM .... 26 Marca i 30 Kwietnia
NOORDAM .... 2 Kwietnia i 2 Maja
ROTTERDAM .... 9 Kwietnia i 21 Maja
HOLLAND-AMERICA LINE, 24 State St., New York, N. Y.

Szwedzko Amerykańska Linja
24 STATE STREET NEW YORK CITY

Szybka obsługa pasażerska z Nowego Yorku przez Guthenburg Szwecja do GDANSKA

S. S. STOCKHOLM ODCHODZI 21 Kwietnia
S. S. DROTTNINGHOLM odchodzi 24 marca
Drugą klasą do GDAŃSKA $215; trzecią do GDANSKA $135 i $5 podatku wojennego. — Podróż trwa dwanaście dni.
Pasażerowie trzeciej klasy jadą w kabinach na 2—4—6 osób.
Po bilety i informacje o paszportach zgłosić się do lokalnych agentów.

THE MORRIS PLAN

$100. do $5,000
na
Wasze handlowe lub osobiste potrzeby

Pożyczki na rok lub mniej — tygodniowe lub miesięczne spłaty. Nic nie opłacacie tylko w razie pożyczki. Przeszło 188,000 ludzi w okręgu nowojorskim wypożyczyło od nas zgórą $30,000.000.

Zgłoście się osobiście do któregokolwiek z naszych biur. Jesteśmy w stanie służyć wam natychmiast.
5% i 6% od pieniędzy które złożycie.

The Morris Plan Co. of New York
Zasoby ponad $8,000,000. Pod kontrolą Departamentu Banków Stanowych N. Y.
Główne Biuro 261 Broadway (Naprzeciw City Hall) — Filja Union Sq. 1 Union Square — Filja Bronx 391 E. 149th St. — Filja Brooklyn 26 Court St. (Naprzeciw Borough Hall)

Wielkanoc nadchodzi

Czas słać pieniądze dla swoich najdroższych.
Nasze raty są najniższe, nasza obsługa najlepsza i najbardziej zaufania godna. Pieniądze doręczamy jak najprędzej.
Karty okrętowe sprzedajemy po cenach kompanicznych.
Wszelkie dokumenta notarjalne wyrabiamy starannie.
Pieniądze przyjmujemy na książeczki wkładkowe i płacimy cztery procent.
Po rady i obszerniejsze informacje piszcie do

AMERICAN UNION BANK
JOHN NEMETH, Prezydent.
Główny Bank 10 East 22 Street — New York — Filja Banku 1597 Second Ave.

PAMIĘTAJ... O GŁODNYCH DZIECIACH W POLSCE

ANDRZEJ STRUG

ODZNAKA ZA WIERNĄ SŁUŻBĘ

(Ciąg dalszy).

Mój Grabuńczyk obudził mnie wczoraj w nocy. Zapaliłem świecę i widzę, że jakiś kapłan, a zarazem roześmiany. Nigdy jeszcze nie widziałem, żeby się kiedy śmiał. Opowiada ze strasznem przejęciem swój sen. Płacze, śmieje się, bełkoce coś jak warjat, a przytem kaszle obrzydliwie, znać, że ma grubą gorączkę.

— Zapamiętaj, Sylwek, co ci mówię, bo to jest jasnowidzenie przed śmiercią... Będzie Polska... Wolna i ogromna... Możesz to każdemu powiedzieć. Bo prawda.... Przepadnie Moskwa, Niemcy i Austrja..., a my cały świat zadziwimy. Zapamiętaj..., Sylwek...

Tyle mi wykaszlał, a reszty już nie zdołał tylko dychał. Zapamiętam to owszem, ale nie nadługo, bo i na mnie już czas. Ten warjat prorokuje miłe rzeczy, ale wolałbym leżeć z którymś trochę zdrowszym. Poprostu kipnie mi lada chwila którejś nocy. Co on sobie wyobraża, że Pan Bóg rozrządzi światem na nasz obstalunek? Jeżeli moskale będą pobici, to przecież i Europa też? Któż wtedy spierze z kolei Niemców? — Św. Michał Archanioł na czele zastępów niebieskich? Inna rzecz, że taki umierający naprawdę może mieć i jasnowidzenie przyszłości.

Zakopane, IX. 1916 r.

Droga Babciu! Ja zawczasu wiem, że nie wyżyję. Już mi niedługo czekać. Więc przepraszam drogą Babcię za wszystko, bo przecież i ja Babcię po swojemu bardzo kochałem. Dziękuje za wszystko, com od małego dziecka od Babci doznał. Ale nie umiałem nic nigdy okazać, bo dawniej byłem jeszcze za głupi, a potem nastała wojna, więc nie miałem na Babcię ani chwili wolnego czasu... Spodziewałem się tę wojnę przetrzymać do samego końca i Polski się doczekać i szarżę oficerską sobie wysłużyć. Takby każdy chciał, więc za mnie inni doczekają. Żal mi życia, ale nikomu nie zazdroszczę. Ten pamiętniczek proszę schować,— może się co z niego przyda dla historji 1 pułku ułanów, bo i z najgłupszego pisania można wyciągnąć jakieś wnioski. Prosiłbym jeszcze drogą Babcię o to, żeby cały testament we wszystkiem co mnie dotyczy przerobić na Komendanta. Bo on nic niema, a w kamienicy na Św. Jana miałby piękne mieszkanie, gdy się wyrzuci nadradcę Szykulskiego z pierwszego piętra. Komendant ma dwie klitki na Szlaku, cóż to za hańba dla Polski.

~~A kiedy już umrę zupełnie,~~ niechże Babcia wyprawi wiadomość do 1 szwadronu. A na nasz pluton pod adresem ułana Kondrackiego proszę wysłać dużo dobrych rzeczy, szczególniej sardynek, suchej kiełbasy, cukierków od Meinla i papierosów co niemiara. I proszę, żeby wód (Baczyński) było przynajmniej po butelce na jednego. Niech sobie wyprawią stypę. Trzeba liczyć na trzydziestu. Do tego trzeba będzie dołączyć woreczek z cukrem z napisem wyraźnym: „Tylko dla Maszki".

Wie Babcia, ja do nich zupełnie nie będę pisał, bo mnie zdejmuje zanadto wielki żal. Ale u nas nie znają się na listach. Jak dostaną co dobrego wypić i wsunąć, a do tego dużo, to lepiej zrozumieją, że to wierny kolega ich żegna na zawsze i życzy wszystkiego dobrego. Zaś pierścionek po ś. p. Mamusi (z turkusami) proszę koniecznie doręczyć pani Annie... — wdowie po poruczniku, dokładny adres załączam.

To już wszystko. Niech Babcia zanadto nie płacze, bo teraz wojna i wciąż ludzie giną. To jeszcze dla nas obojga wielki zaszczyt, żem zginął przy legjonach, a nie u austrjaków. Wolałbym w polu, ale Bóg rozsądził inaczej. Ucałowania najserdeczniejsze Babci i dla wszystkich z całej rodziny. Wujowi przebaczam.

Sylwek.

Zakopane, 28. IX. 1916.

I wciąż nie puszcza mnie doktór. I poco już teraz? Buty mi schowali. Poddałem się, bo i tak mi było wszystko jedno. Gorączka mnie zmogła i choćbym chciał, nie mógłbym się ruszyć. Ale dziś dowiedziałem się, że Komendant o piątej odjeżdża, a na tę wieść odrazu spadła mi gorączka, asiły wzmogły się znakomicie. Wiedziałem dobrze gdzie schowane były buty. Przypiąłem ostrogi, wyczyściłem ułankę, spiąłem się tęgo pasem i cichaczem spacerując i spacerując po ogródku wymknąłem się zaraz po obiedzie.

Chwila to historyczna.

Komendant wstępuje na jakąś nową drogę. Zaczyna się drugi akt wielkiego dramatu, bo on poraz pierwszy odchodzi od brygady. Bez wątpienia i teraz zaczną się dziać w Polsce wielkie rzeczy. On ożywi i uzdrowi nędzną i niemrawą politykę naszą. On zbierze wokoło siebie najdzielniejszych. Serce wydziera się ku niemu. Ach, iluż to z nas kocha go wiernie i zapamiętale. Tysiące nas odda za niego z radością życie, wypełni najtrudniejszy rozkaz. I on to dobrze wie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ZAWIADOMIENIE

W celu zapoznania członków naszych w New Yorku i okolicy z nowym zarządem STOWARZYSZENIA MECHANIKÓW POLSKICH, zapraszamy ogół członków na posiedzenie nowego dyrektorjatu, jakie odbędzie się we CZWARTEK, DNIA 10-go MARCA, O GODZINIE 5-ej PO POŁUDNIU, W SALI STOW. MECHANIKÓW POL. — 224 EAST 57 ST., NEW YORK.

Z FILADELFJI

BURZLIWY WIEC NA RICHMOND W PARAFJI ŚW WOJCIECHA

Ks. Mąkiewicz i Godrycz w opałach. — Siedziba wydziałowa zgnieciona. — Lud stoi przy Naczelniku Piłsudskim. — Paderewskiego nazywa zdrajcą. Biskupowi Rhodemu każe założyć chomont na szyję.

W ubiegłą niedzielę odbył się wiec na hali parafjalnej św. Wojciecha, niebywały wiec sprawozdawczy. Sala wypełniła się szczelnie po brzegi. Wiec otworzył jakiś księży służalec, powołując na przewodniczącego Jasia Kliniewskiego, wydziałowca, który nawołuje na wstępie, aby zebrani zachowali się spokojnie i nie wyli jak „psy", bo ma być zdane sprawozdanie z „wielkiego sejmu wychodźtwa. Dlatego, mówi Kliniewski, powołuje najpierw jako gospodarza tej hali, wielebnego księdza Mąkiewicza (sala wybuchła śmiechem). Ks. Mąkiewicz daje suche sprawozdanie, wychwala jacy to wielcy ludzie byli na sejmie, tłumaczy, że nie sami księża, ale dużo było cywilnych delegatów, że sala miała być za małą. Cywilni delegaci byli p. Smulski, Kościński (szwagier Smulskiego), kongresman Klecz ka z Milwaukee, Wis. Wylicza całą liczbę. Dochodzi do spraw księżych, że osobno mieli sesję i po katolicku otworzyli ją modlitwą (na sali wesołość).

Mówi o biskupie Rhodem

Tego najprzewielebniejszego pasterza chyba nie posądzicie o złą wolę i trwonienie pieniędzy, gdyż on ma byt zapewniony. Pracuje szczerze dla Polski (wołanie: precz z nim, chomont mu założyć na szyję"). Ks. Mąkiewicz udziela głosu jednemu z parafjan, lecz ten nie może dojść do słowa. Ks. Mąkiewicz mówi dalej, że na sejmie byli sami uczciwi delegaci. (Jeden z parafjan: nieprawda, żadnego uczciwego delegata nie było). Zebrani potwierdzają oklaskami. Ks. Mąkiewicz dziękuje i za to, że wyzywają Rhodego (śmiech ogólny).

Ks. Mąkiewicz tłumaczy Paderewskiego

Na wymówienie słowa Paderewski, cała sala krzyczy: „zdrajca, sprzedawczyk Śląska Cieszyńskiego, Wilna! precz z nim!" Ks. chce tłumaczyć, a publiczność woła hu! hu! (hałas ogólny). Ks. Mąkiewicz otyły i tłusty, robi się czerwony, zielony i blady. Zaczyna: „Kochani bracia i siostry! Moi parafjanie! Pozwólcie mi mówić: (spokój na sali). Cóż może zrobić gospodarz, jeżeli jak wejdzie do stajni, robotnicy go słuchać nie chcą?" (Głosy: a bo on był taki gospodarz, że go słuchać nie chcieli. Ogólny śmiech i oklaski). Ksiądz delegat, który sam się przyznaje, że on przez nikogo nie został wybrany, a pojechał sam za swoje pieniądze do Pittsburga, prosi, aby mu pozwolono dokończyć, a dopełnią prawni delegaci, wybrani przez parafjan (krzyki: nieprawda!) Ks. ucieka się do argumentu, że K. O. N. nie dał sprawozdania. Powstają protesty.

Zabierają głos parafjanie, lecz nie mogą sobie rady dać, nie znając działalności K. O. N. Obecny sekretarz Okręgowego K. O. N., W. Gawrysiak, protestuje.

Przemówienie W. Gawrysiaka, sekr. Okr. K. O. N.

Zbija zarzuty, że tu na sali jest jakoby lewica, tu jest prawdziwy lud tej parafji, który stoi za K. O. N. i ci co głos zabierali, to nie są członkowie K. O. N., ale parafjanie ks. Mąkiewicza.

„Ja jestem sekretarzem K. O. N. — mówił ob. Gawrysiak — i nie pozwolę na fałsze.

Nieuczciwie jest uciekać się ze strony księdza Mąkiewicza do argumentu, że jeżeli wydział nar. był oszukańczy i złodziejski, to i K. O. N. ma być taki. Nie! To jest argument marny. Tak, K. O. N. zbierał pieniądze, ale mówił wyraźnie, że na walkę zbrojną, na Legjony bohaterskie, na dar dla Józefa Piłsudskiego. Zebrani wszyscy na słowa te powstają z miejsc, wołając: niech żyje Piłsudski! K. O. N. zdał swe sprawozdanie. Za K. O. N. pracę Naczelnik przysłał list i Krzyż Pierwszej Brygady. I dzisiaj jesteśmy tą Pierwszą Brygadą i na naszym sztandarze widnieje to godło. Ale Wydział Nar. roztrwonił pieniądze i daje fałszywe sprawozdanie. Są na to dowody. Gdzie są 25,000, które wydział nar. miał dać w kraju ks. Kotuli, a który twierdzi, że nie otrzymał. Wszyscy brawo! prawda. Tak! My czytaliśmy to w „Nowym Świecie". Gdzie są pieniądze zbierane na ‚Biały Krzyż,' który prostuje w pismach krajowych, że żadnych pieniędzy nie otrzymał.

Tak, zbieraliście pieniądze na głodnych, a używaliście na politykę Paderewskiego, Dmowskiego, wrogów ludu. I zbieraliście pieniądze na głodnych i byliście przeciw Legjonom Piłsudskiego i nazywaliście pruskimi pachołkami Piłsudskich, Sieroszewskich, Bandrowskich. A potem chcieliście zagarnąć władzę, organizując osobne armje. Nie udało się wam!

Sprawozdanie del. Michalskiego

Tłumaczy się, że nie jest klerykałem, ale za każdem słowem mówi wielebni księża. (Śmiech). Mówi, że bywał na wiecach K. O. N., ale tak się tam nie zachowywano jak tutaj. Twierdzi, że jest K. O. Niowcem (wołanie: kłamstwo). Chwali Wydział, który niby sprawę polską miał do Washingtonu na stół wprowadzić (śmiech). Nie dają mu mówić. Powstaje jeden z zebranych, wołając: „gdzie jest 10 miljonów, na które on sam dawał i zbierał pieniądze? P. Michalski tłumaczy, że nie 10 miljonów, a 3 miljony. Zrywa się jeden, wołajc: nieprawda 15 miljonów (śmiech serdeczny do łez). Michalski powołuje się na ks., że ksiądz dał sprawozdanie (wołanie: to fałsz).

Zastawiają się hallerczykami

Ks. Mąkiewicz prosi o spokój, jako że mają mówić hallerczycy, których Rząd „wygnał z kraju" (wołanie: nieprawda!)

Przewodniczący powołuje przybyłego hallerczyka, Niezgodę, byłego sokoła. Niezgoda mówi, że jest jeden żołnierz i jedna armja. Nawołuje do zgody. Protestuje, że rząd polski hallerczyków nie wygania., ale sami przyjechali, kłamstwo ks. Mąkiewiczowi zadając. Kończy okrzykiem: Niech żyje Wydział Nar., na co sala odpowiada jednogłośnie: precz!

Do pomocy sprowadzono ks. Godrycza z południowej strony, który niby ma uchodzić za postępowca.

Przemówienie ks. Godrycza

Ks. Godrycz jest farbowanym lisem. Naradził się z Mąkiewiczem, zanim przemówił. Gdy przewodniczący go powołał, publiczność zaczęła bić oklaski. Z początku sądzono, że z sympatji, ale potem się okazało, że z szyderstwa. Ks. Godrycz broni Wydziału. Zaczyna wdawać się w filozofję. Nie poznał się na psychologji ludu, któremu w P. U. L. wykładał.

Twierdzi, że musi być obóz konserwatywny i klerykalny (zmieszał się) musi być prawica i lewica. Zbija zarzuty przeciwników. Dowodzi, że gdyby prawicy nie było, to za daleko zaszłaby lewica. Patrzcie na lewicę — woła — mają trzy dzienniki w New Yorku. A my nic nie mamy. Uczmy się od nich. Mówi o aljantach, że oniby nie uznali lewicowych rządów i znówby mogła Polska upaść (głosy: nieprawda!)

Twierdzi, że politykę lewicową uprawiają żydzi-socjaliści. Ale socjaliści jeżeli chcą prawnie naukowo się rozwijać, to muszą dążyć do komunizmu. Nawołuje do wstępowania do Wydziału Narodowego, którego ekspozytura ma być w New Yorku.

Przyznaje, że Wydział Narodowy wydał na politykę dużo pieniędzy i mówił o zbieraniu składek niejasno. Ks. Godrycza przemówienie było połowiczne i nam i wam, ale pamiętać należy, że to jest najniebezpieczniejszy z nich wszystkich. Tamci są prostacy, ten jest wyćwiczony w politykierce i umie oszołomić ładnie i grzecznie chłopa. Nie wierzcie żadnemu. Kto raz skłamie, ten zawsze kłamie. Dalej s t r a s z y internacjonalizmem. Ach, nie mogę się utrzymać od śmiechu. Czy może być gorsza międzynarodówka, którą naród polski opętała, jak rzymski kler, to jest czarna międzynarodówka, która się trzyma jak wszy kożucha. I ks. Godrycz wie o tem dobrze, ale broni swych konfratrów na czele z Dmowskim, Paderewskim, Trąmpczyńskim, na czele wielkich obszarników, księży, biskupów.

Zabrała głos p. Karlewska z Białego Krzyża, lecz zebrani nie chcieli słuchać, powstali wszyscy z miejsc i zaczęli wychodzić. Dano głos delegatowi z Nicetown Ziernickiemu. Dowodzi on, że lewica chce zniszczyć wiarę (głosy: kłamstwo!)

Znów zabiera głos dorywczo ks. Mąkiewicz i mówi, że nie byli na sejmie Daszyński i Kułakowski, Twierdzi że prasa swoje zrobiła — „Nowy Świat" i „Patrjota" i ja muszę pisma te czytać, a wiecie, że to dla mnie nie jest miłe.

Dalej twierdzi, że wszyscy byli na szopce Wydziału: dr. Załuska, ks. Dzięgielewicz i t. p. Sejm otrzymał mnóstwo telegramów, a także od Witosa i Piłsudskiego (zebrani powstają z miejsc). Naczelnik Piłsudski przysłał telegram lecz spełnił zwykłą formalność, bo odpowiedział na wysłany telegram do Paryża, więc niepotrzebne zasłanianie się. Dalej dowodzi, że K. O. N. są nie sami robotnicy. Czy Kułakowski w fabryce pracuje?

Pani Szwede daje sprawozdanie. Zaczyna wymyślać w ten sposób: „wyjcie jak psy" (okrzyki: precz z Wydziałem). Dowodzi, że ma zaszczyt, że należy do parafji (hałas).

Ksiądz uspokaja, prosi o uczciwe zachowanie się (głosy prosimy uczciwie mówić). Czyta sprawozdanie, że z Filadelfji „Biały Krzyż wysłał za $75.000 materjałów — dał na Wydział Narodowy $6,000, na dzieci $1000 i t. p.

O godzinie 11ej rozeszli się wszyscy do domów. Ks. Mąkiewicza prowadzono pod ręce, gdyż mało nie padł.

Podaliśmy sprawozdanie w takim porządku jak szopka się odbywała. Ale jest to protest ludu. Apel w „Nowym Świecie", aby zaprotestować, zrobił swoje. Parafjanie dzielnie się spisali. Wypowiedzianą walkę przez księży w Pittsburgu i potwierdzoną na tym wiecu przyjmie polski lud w Filadelfji. Wkrótce urządzi szereg wieców.

Wszystkim księżom chodzi o te punkty, aby lud w Polsce nie osięgnął: „Władza dla ludu, wiedza dla ludu, ziemia dla ludu" i dlatego organizują prawicę.

A ty do kogo ludu należysz, Cześć na Richmond.

J. D.

Nie zapominajmy o głodnych dzieciach w Polsce!

ZNÓW POBITO ŁAMISTRAJKA

Robotnicy strajkujący z fabryki Crampsa pobili łamistrajka Samuela Albertsona, 41-letniego zamieszkałego pn. 2204 N. 22ej ulicy. Albertson wracał z roboty od Crampsa, wtem podbiegli strajkierzy, bijąc go nielitościwie i łamiąc mu prawą rękę. Albertson chciał się bronić, wyciągnął rewolwer i wystrzelił dwa razy. Lecz strajkierzy tak są zgniewani, że już i na kule nie zwracają uwagi, schylają głowy i gonią. Pobitego odesłano do szpitala Episkopalnego.

CZYTAJCIE I ROZPOWSZECHNIAJCIE „NOWY ŚWIAT"

Baczność kupcy i sklepikarze!

Zapełnijcie swoje półki blaszankami z Mazolą. To ogłoszenie jest jednem z całego szeregu ogłoszeń jakie się obecnie regularnie ukazują w dziennikach w celu zaznajomienia czytelników z dziwną dobrocią, jaką posiada amerykańska oliwa do smażenia, Mazola i z wielkiemi korzyściami jakie ona oddaje gospodyniom, które jej używają. Dlatego powinniście natychmiast postarać się o zapasy Mazoli, ponieważ w dodatku do waszych odbiorców, którzy jej już używają, bardzo wielu innych zacznie ją kupować.

Ci z waszych odbiorców, którzy ze swojego rodzinnego kraju przyzwyczajeni są używać doskonałych oliw owocowych, uważają Mazolę za bardzo odpowiednią do gotowania, pieczenia i wszelkiego rodzaju przypraw do sałaty. Od chwili gdy spróbowali Mazoli, zaprzestali używać wszelkich innych oliw i masła, albo smalcu. Wiedzą oni bowiem, że kupując Mazolę, płacą tylko za oliwę i za nic więcej, ponieważ Mazola jako wyrób amerykański jest wolną od cła i opłaty przewozowej poprzez ocean.

To jest kilka powodów dlaczego oszczędne gospodynie używają Mazolę. Bądźcie przygotowani na wzrastający popyt i bądźcie przygotowani czy macie poddostatkiem zapasów Mazoli w swoim sklepie.

GWARANCJA:

Jeżeli nie jesteście zupełnie zadowoleni z dobroci i taniości Mazoli, wasz sklepikarz zwróci wam wasze pieniądze.

Po szczegółowe objaśnienia i ceny zgłoście się do waszego hurtownego kupca albo piszcie wprost do

Corn Products Refining Company,
17 Battery Place, New York.

MUSICIE UMIEĆ TAŃCZYĆ

Nie zwlekajcie. Nauczcie się natychmiast w [illegible] i najlepszej polskiej szkole tańców

177 EAST 84-TH STR. róg 3ej Ave.

Zawsze otwarta. — Ceny umiarkowane

Mamy pięćdziesiąt doświadczonych nauczycielek.

KI-MOIDS

(ZIARNKA)

SZYBKA ULGA!

na NIESTRAWNOŚĆ

Rozpuść na języku w ciepłej lub zimnej wodzie albo w Vichy. Spróbuj przy fontanie sodowej.

Cena 25 — 50 — 75c

Wyrabiane przez Scott & Bowne Wytwórców. SCOTT'S EMULSION 14

SPECJALNĄ

Uwagę zwracamy na

POGRZEBY, CHRZCINY i WESELA.

Podajemy specjalne ceny.

UNITED TAXI SERVICE 885 N. BROAD ST.

PHILADELPHIA, PA.

UŻYWAJCIE GARFILAX

Działa jako środek przeczyszczający i działa szybko. Garfilax jest w postaci miętowego cukierka. Przyjemny do zażycia. Jest dobry dla wszystkich, młodych i starych. Spróbujcie Garfilax dziś w nocy a będziecie się czuć dobrze nazajutrz.

GARFILAX

Jest znakomitym pracownikiem. Powodu je normalną działalność wydzielin, wyprowadzając niespożytki i trujące materje z Waszego organizmu.

Jeżeli jesteście biedni na twarzy, wyglądacie przygnębiony, mętne oczy, wyrzuty, obłożony język, ból głowy, niedziałające wydzieliny

F. GARFINKEL

141 Ave. A, New York

Każdy czytelnik „Nowego Świata" otrzyma opust 15c na $1.00 paczce Garfilax w każdą sobotę za otrzymaniem tego kuponu.

DO SWEGO!

Zakupcie gustowny Fonograf polskiego wyrobu

Art Phonograph Decorating Co.

130 E. 7th STREET, NEW YORK CITY

W sklepie naszym nabyć można najnowsze kuplety, monoligi i narodowe tańce, jakoteż rekordy amerykańskie. Zamówienia z prowincji szybko, a rzetelnie wypełniane. Sprzedajemy części do maszyn, dokonujemy reparacji tanio a dobrze. Przyjmujemy zamówienia na kurtyny, dekoracje teatralne, parawayn, malujemy portrety. Maszyny na spłaty. Katalog w druku. Zakupcie kilka rekordów i rolek fortepianowych.

TEL. DRY-DOCK 9401

M. REDLICH, P. RYDZEWSKI i J. SOWIŃSKI

DZISIAJ KURS

za pocztowe przesyłki do Polski

800

POLSKICH MAREK ZA DOLARA

Żądaj nasz artykuł wyjaśniający pokrycie kosztów wysyłek

Przyjdź w górę miasta

Za 5 centów wydane na jazdę, zaoszczędzisz sobie kilka dolarów

Najstarszy Polsko-Amerykański Dom Bankowy

S. DE VITA

2105 First Avenue na rogu 108ej ulicy NEW YORK, N. Y.

BANK ZAMKNIĘTY W NIEDZIELE

NIE DAJ SIĘ

Jako środek dający siłę i chroniący przed słabością

Scott'a Emulsja

wytrzymała próbę czasu. Nie daj się. Odzyskaj siłę przez Scott'a Emulsję!

Scott & Bowne, Bloomfield, N. J. 20-30

G. KUNASZEWSKI

REPREZENTANT WSZYSTKICH LINJI OKRĘTOWYCH

Sprzedaż szyfkart do i z Gdańska

Hamburga, Bremen, Antwerp, Rotterdam, Tryestu na najlepszych i najszybszych okrętach

Szczególną opieką otaczam rodziny

Wysyłka i wymiana pieniędzy po kursie dziennym

Po wszelkie informacje udawajcie się do znanej starej firmy:

G. KUNASZEWSKI

179 EAST 3rd STREET, NEW YORK, N. Y.

$ DOLARY W POLSCE $

SPRZEDAŻ SZYFKART — WYSYŁKA I WYMIANA PIENIĘDZY

Jadąc do Polski, zamawiajcie Szyfkarty wprost z kompanji na Gdańsk i inne porty. Okręta 4-kominowe. 6 dni przez wodę. Dolarów mieniać nie radzimy. Tysiące Polaków odjeżdża u nas. Okręty będą przepełnione. — Piszcie lub przyjdźcie.

POLSKIE BIURO PODRÓŻY

136 E. 42nd Street New York, N. Y.

Kronika miejscowa

Pochmurno, chłodniej, wiatr północno-wschodni

RUCH OKRĘTÓW

Przybędą do New Yorku

Wczoraj przybyły: — Dante Alghieri z Neapolu, Huron z Santos, Santa Ana z Antofagasta.

Dzisiaj: — Somme z Antwerpii, Santa Marta z Cristobalu.

Piątek: — Duca d' Abruzzi z Neapolu, Hellig Olav z Christianii.

Sobota: — Matura z Trinidadu.

Odchodzą z New Yorku

Dzisiaj: — Saxonia do Plymouth, America do Neapolu, Rochambeau do Havru, Stockholm do Gothenbergu.

Piątek: — Stavangerfjord do Bergen, Harry Luckenbach do Hamburga.

Sobota: — Cedric do Liverpoolu, Imperator do Cherbourga, Touraine do Havru, San Giusto do Neapolu, Havaitan do Hamburga.

Wieczór pieśni polskiej w restauracji Domu Narodowego. — Kto chce wesoło i przyjemnie spędzić sobotni wieczór, niech spieszy do restauracji Domu Narodowego, gdzie Tow. Śpiewu „Echo" da Wieczór Pieśni Polskiej. Zapamiętajcie sobie datę — sobota 12 marca, o godzinie 9:30 wieczór.

Ciepłe powietrze — ludziska się przewietrzają. — Daje się zauważyć, że ludzie chcą wykorzystać względnie ciepłe powietrze, jakim się cieszymy od kilku dni. Parki i tak zw. „squares" zaczynają się zaludniać. Od rana do wieczora ławki są zapełnione publicznością. Policja twierdzi, że nawet na nocleg w parkach znajduje się już dużo amatorów.

Znany komedjopisarz amerykański, Potter, zmarł nagle. — Paweł M. Potter, autor wielu popularnych utworów scenicznych, został znaleziony w łóżku nieżywy w mieszkaniu swoim pn. 113 West 42gą ulica. Przywołany ze szpitala lekarz stwierdził, że śmierć nastąpiła z przyczyn naturalnych, z których najważniejszą była starość, — zmarły autor liczył bowiem około 70 lat.

Oficer marynarki znika z sądu. — Oficer marynarki Leon H. Robb., został oddany pod sąd wojenny za sprzeniewierzenie 2.000 dolarów na wojennym okręcie „Tennessee". Do pewnego czasu trzymano go jako więźnia na tym samym okręcie, ale później przeniesiono go na inny, gdyż „Tennessee" musiał wyruszyć w drogę. I dzięki temu, że marynarze na nowym okręcie go nie znali, wyszedł sobie najspokojniej i jeszcze w dodatku warta mu salutowała.

Strajk krawiecki trwa już czternaście tygodni. — Robotnicy krawieccy unji krawieckiej — Amalgamated Clothing Workers trwają już czternaście tygodni na strajku. Z tego powodu wydano do robotników następującą odezwę:

„Unja zaczyna czternasty tydzień swojej obrony w zwartych szeregach i z ciągłą ufnością. „Lookout" przeszłoroczny trwał także czternaście tygodni. I tą walkę wygramy, ocalając życie organizacji. Masowe wiece odbędą się we wszystkich częściach miasta dla zamanifestowania czternastego tygodnia.

Samobójstwo czy wypadek? — Pani Katarzyna Winters, z pn. 207 East 94ta ulica, powróciwszy do domu z miasta, poczuła gaz i udając się do kuchni, skąd odor zalatywał, zobaczyła swego męża Karola, leżącego na ziemi. Dwa kurki od pieca gazowego były odkręcone. Wybiegła na ulicę z wołaniem o pomoc, ale kiedy dr. Kinsburg z Reception Hospital przyjechał, skonstatował tylko śmierć z zatrucia gazem. Policja przypuszcza, że ma do czynienia z wypadkiem samobójstwa. Pani Winters twierdzi jednak, że nie domyśla się nawet przyczyn, dla których mąż mógłby popełnić samobójstwo.

Sześć „ship-yardów" obcina płacę robotnikom. — Podano do wiadomości robotników „shipyardów" w Brooklynie, Staten Island i Hoboken, że z dniem 1 kwietnia, płace ich będą obcięte o 10 procent.

W „ship-yardach" baltimorskich i norfolskich już dawno poobcinane są płace, jak również w innych portach atlantyckich. Port nowojorski jest ostatnim. Brak robotników i duży koszt produkcji wymienia się jako przyczyny obcięcia płac.

Obcięcie to dotknie około 30 tysięcy robotników, zatrudnionych w nowojorskich „shipyardach.

Sprzedaje ruble rosyjskie po ulicy. — Ośmnastoletni George Swide chodził po Delancey ul. tam i napowrót i sprzedawał ruble rosyjskie po trzy dolary za tysiąc. Policjant zaaresztował go i odstawił na stację policyjną, gdzie sędzia skazał go na pięć dolarów kary za sprzedaż bez pozwolenia. Po wydaniu wyroku wyciągnął ruble i chciał nimi zapłacić karę, ale sędzia kazał mu to uczynić lepiej w monecie amerykańskiej.

Bandyci napadają grających w karty. — Czterech bandytów napadło na siedmiu graczy przy „pokrze" w salonie W. Wacka, River Road, North Bergen. Ofiarom kazano ustawić się pod ścianą i poddano ich ścisłej rewizji. Zabrano im gotówkę przeszło 400 dolarów. W jednym z graczy, J. Minaczewskim, zemścił się bandyta za to, że posiadał mało pieniędzy. Uderzył go tak zw. „blackjack'iem" i Minaczewski wpadł nieprzytomny na podłogę. Po wyjściu bandytów przyprowadzono go do przytomności.

Telefon Stuyvesant 1353

DR. IZYDOR ARONS

SPECJALISTA CHORÓB KOBIECYCH

GODZINY: 12 do 2 p. p. 6 do 8 p. p. oprócz niedziel — 306 E. 15 ulica blisko 2ej Ave. New York City

WATERBURY, CONN. 195 N. Main ul.

W niedziele od 11:30 do 4:30 po poł.

Tel. Orchard 1634 Cathedral 9466

EDWARD J. BERO, M. D.

LEKARZ

GODZINY: 1:30—2:30 po p.p. 7—8 wieczór 11—1 niedziele — 58—7th St. NEW YORK

Telefon: Orchard 1521

JÓZEF HALICKI, M. D.

LEKARZ

12—3 po poł. 6—8:30 wieczór w niedziele do godziny 2ej po poł.

31 E. 7th ST. NEW YORK

Telefon: Orchard 6362.

DR. S. M. KAUFMAN

Specjalista wewnętrznych i chronicznych chorób

111 E. 7th St. NEW YORK

(Obok kościoła św. Stanisława.) Godziny: od 9 rano do 9 wieczorem. W niedziele do 2-go południa.

Telefon: Orchard 2921

DOKTOR MARTINSON

LEKARZ

295 East 10 ulica, blisko Ave. „A"

Godziny: 9—10 rano. 1—2 po pol. 6—8 wiecz. W niedziele 8—10 rano 1—2 po poł.

DO KRAJU

na okrętach pospiesznych bez przesiadania do GDAŃSKA lub HAMBURGA ... Przyjeżdżajcie natychmiast ...

GREENWICH LABOR AGENCY

129 Greenwich St. New York, N. Y.

Telefon: Dry Dock 9930

ADWOKACKIE POLSKIE BIURO

Załatwia wszelkie sprawy cywilne i kryminalne

POST & HORN

116 East 7th St. NEW YORK

Godziny biurowe od 9 r. do 8 w.

Na wielkanoc.

Specjalna Wyprzedaż Brylantów

O 25% TANIEJ

Wybór rozmaitej biżuterji u znanego JUBILERA

Frank Ficek

330 E. 72-gą ulica

NEW YORK

Telefon: Rheinlander 6280.

Budynek postawiony w czterech miesiącach

Rekord budownictwa amerykańskiego

Kolosalny gmach wybudowano w czterech miesiącach.

Budownictwo amerykańskie pobiło rekord światowy — wiedzieliśmy o tem dawno, a przeko nuje nas o tem jeszcze raz nowy gmach tak zw. Textile Building, niedawno ukończony i zajmujący cały blok przy Firth Ave., pomiędzy 30tą i 31szą ulicami, w New Yorku.

Aby zrozumieć szybkość i sprawność z jaką postawiono ten gmach, warto przytoczyć tutaj niektóre szczegóły z budowy.

Pierwsza kolumna postawiona, była 15-go sierpnia 1920 roku. Wkrótce potem wypadł strajk, który wstrzymał całą robotę przez miesiąc. Pomimo tych i innych przeszkód, budynek był już zamieszkały i otwarty do publiczności z dniem 1 lutego 1921 roku, innymi słowy, od postawienia pierwszej kolumny do zajęcia budynku upłynęła tylko cztery i pół miesiąca czasu. Nadmienić należy, że budowniczowie praktykowali tak zw. „overtime" — robotnicy pracowali tylko osiem godzin dziennie.

A teraz przyjrzyjmy się rozmiarom tego budynku. Front budynku przy Fifth Ave., pomiędzy 30tą i 31szą ul., szerokość — 164 stopy i 4 cale od 30ej ul., 200 stóp od 31ej ul., szesnaście pięter wysokości — cała przestrzeń 550,000 stóp kwadratowych, co równa się przeszło akrowi.

Objętość budynku wynosi 7,493,800 kub. stóp.

Gdyby można było budynek ten zważyć, to otrzymalibyśmy 57,223 ton. Dla utrzymania tego ciężaru i na fundamenty użyto 5,440 ton stali.

Do budynku tego użyto 3,500,000 zwykłych wewnętrznych cegieł i 626,820 frontowych, co razem czyni 4,126,820 cegły. Ustawiwszy cegły końcami jedną przy drugiej, wyłożylibyśmy niemi drogę z New Yorku do Cleveland, Ohio.

Założono pięć kotłów o sile 200 koni każdy do ogrzewania. Radiatory zajmują miejsca 60 tysięcy stóp kwadratowych. Przy zimnie dochodzącym do zera budynek może być ogrzany do 70 stopni Fahrenheita. Siedem mil kubicznych użyto rur na przeprowadzenie pary z kotłów do radiatorów i z powrotem.

Aby zaprowadzić elektryczność do 3,086 świateł, użyto pięt naście mil przewodnika i 44 mile drutu. Dodawszy do tego 15 mil drutu użytego do windy i sygnalizacji, otrzymamy długość 59 mil, dostateczną, aby wyciągnąć linję pomiędzy New Yorkiem i Bridgeport, Conn.

Na wypadek pożaru w budynku znajduje się gotowej do użycia 86,000 galonów wody, piętnaście mil długości węże i 7,025 sikawek.

Światło dzienne przedostaje się przez okna, na które użyto szkła 49,666 stóp kwadratowych. Gdyby szkło to było w jednej szybie, to pokryłaby ona przestrzeń 1 i 1 — 16 akra.

Budynek jest prawie cały wynajęty i poświęcony wyjątkowo dla tkackich (textile) firm, na biura i sale wystawowe.

Lista firm zajmujących budynek obecnie jest następująca:

H. R. Mallinson, Van Realte, Taylor-Friedman Co., Rudolph Schreiber Co., Royal Jewelry Co., Mitsubishi Goshi Kaishi, Louis Hammer Co., J. F. Douglas, Malhame Bros., John H. Mayer, Follmer-Clogg, Gregg Publishing Co., F. H. Calcott, Susuki, Ltd., Marinette Knitting, Shibakawa Co., Stephen Sanford & Sons, George E. Mallinson, Crown Corset Co., Golding Fabrics Co., W. O. Horn & Bros., Union Exchange National Bank, Harry Rosenthal, Inc., Weil Brothers, Kohn & Adler i Fiber Silk Company.

Budynek ten będzie przynosił 1,200,000 dolarów rocznie komornego. Budował go budowniczy George Backer z planów przygotowanych przez firmę Summerfield & Steckler.

JEDYNA POLSKA

SZKOŁA AUTOMOBILOWA W FILADELFJI I OKOLICY — 3445 N. HOWARD STREET

Uczy konstrukcji i budowy automobili, reperacji tychże, oraz jazdy — słowem wszystkiego, co jest złączone z wiedzą automobilową. — Kurs trwa 4 miesiące, po skończeniu którego uczeń dostaje dyplom. Nauka gwarantowana.

Po bliższe szczegóły i warunki prosimy się zgłaszać do szkoły. — Kurs rozpoczyna się 15-go marca, b. r.

S. Sokolis, kasjer, B. Matysik, instruktor,

D. S. Stodolak, sekretarz, K. Peck, instruktor

ZAWIADOMIENIE

Niniejszym zawiadamiamy wszystkich udziałowców okrętu **STEFAN BATORY, że Walne zebranie odbędzie się dnia 11 bm. w piątek**, o godzinie 7:30 wieczorem na zwyż wspomnianym okręcie, 129 ulica i Hudson River, New York, N. Y.

Na zebraniu tym rozdane będą dokumenta własności (t. j. bills of sale) tym udziałowcom, którzy dotąd takowych nie otrzymali.

Następnie podpisany zda sprawozdanie z wyniku sprawy sądowej p. A. A. TANOSA, która poraz wtóry umorzoną została w Admirality Court, również wybrany będzie **Komitet Rewizyjny** naszej spółki okrętowej.

Reprezentanci pism polskich proszeni są o łaskawe przybycie.

ALEXANDER B. BIENKOWSKI

Repr. i zarządca okr. „STEFAN BATORY".

Bandytyzm ciągle szerzy się

Nigdzie nie można czuć się bezpiecznym. —Rabują wszędzie: w domu, na ulicy, w tramwaju. — Oto ostatnie napady:

Obrabowany w tramwaju. — Bernard Goldberg, z pn. 77 East 119 St., powracający do domu tramwajem „Crosstown" na 116 ulicy, został wciśnięty przez trzech ludzi w kąt tramwaju i obrabowany. Zabrano mu portmonetkę z 205 dolarami.

Po dokonaniu rabunku wszyscy rabusie wyskoczyli z tramwaju, ale Goldberg nie dał za wygraną — wyskoczył również za nimi. Jeden z nich wskoczył do stojącego w pobliżu taxicab, ale krzyki Goldberga zmusiły szofera do zatrzymania się w następnym bloku. Rabuś wyskoczył z automobilu i począł uciekać przez 7 Ave. Ścigany przez Goldberga i policjanta, rabuś począł wspinać się po drabinie bez pieczeństwa domu No. 155 West 117 ulica i wpadł przez okno do apartamentu pani S. Ward, która jest inwalidką.

Pani Ward narobiła hałasu. Policjant wszedł do jej mieszkania i znalazł w nim rabusia, kryjącego się za krzesłem. Rabuś podał swoje nazwisko, jako Albert Rocco, 25 lat, z pn. 203 East 107 ulica.

Policja poszukuje obecnie jego wspólników, którzy uciekli ze zrabowanymi pieniędzmi.

Wciągnięty z ulicy do sieni i obrabowany. — Kupiec Hinago, przechodząc ulicą, został zaczepiony przez pięciu murzynów, którzy go wciągnęli do sieni domu No. 23 West 97 St. i tam zabrali mu 105 dolarów w gotówce, djamentowy pierścionek i szpilkę wartości 175 dolarów. Bandyci uciekli. Hinago wybiegł za nimi i począł wołać o pomoc. Stojący opodal policjant, udał się za uciekającymi, przyczem wystrzelił pięć razy. Strzały zatrzymały dwuch uciekających, którzy są Clarence Albin z pn. 129 West 133 St. i Clarence Field, z pn. 6 West 99 St. Pieniądze i biżuterja skradziona, pozostały w posiadaniu tych, którzy zdołali zbiedz.

Obrabowany w sieni własnego domu. — Wchodząc do domu pn. 218 West 64 ulica, w którym mieszkał, Henderson, zatrzymany został w sieni przez dwuch murzynów, którzy odebrali mu 16 dolarów. Henderson probował się bronić, powstała bitwa. Szczęściem przechodziło ulicą dwuch detektywów, którzy pospieszyli Hendersonowi na pomoc. Jednego z bandytów zatrzymano, a drugi z pieniędzmi uciekł. Henderson w walce z bandytami został ciężko pobity przez jednego z nich rewolwerem automatycznym.

Nadmienić należy, że w tyn samym miejscu, Henderson był napadnięty tydzień temu — zabrano mu wtedy siedem dolarów.

Z odczytów w Domu Narodowym

W ubiegły poniedziałek wieczorem, wygłosił odczyt w Domu Narodowym na 8ej ulicy ob. W. Bojan-Błażewicz.

Interesujący temat: „Religja i państwo", ściągnął sporą gromadkę słuchaczy.

Prelegent, mówiąc o religji wogóle, położył nacisk na międzynarodowy charakter Rzymu, który dzisiaj nie zgadza się z prądami nurtującymi w narodach. Twierdził, że w każdym narodzie obecnie istnieje świadoma lub nieświadoma tendencja, przedewszystkiem do oddzielenia kościoła od państwa, a następnie do przemiany religji z międzynarodowej na narodową, przystosowaną do interesów lokalnych ludności.

Ob. Błażewicz podkreślił, że w Polsce również odbywa się przemiana. Rzym posiada jeszcze olbrzymią siłę i niedocenianie tej siły jest błędem.

Organizacja istniejąca przeszło półtora tysiąca lat, nie jest czemś, co możemy obalić za jednym zamachem.

Jedynie tylko oświata i gruntowna wiedza mogą stanąć skutecznie do walki i nie z samą religją, lecz z dekoracjami jej i wytworami kleru, dążącego do wyciągnięcia największych zysków z przedsiębiorstwa.

Jaka w Polsce będzie religja w przyszłości, tego w danej chwili nikt nie wie. Wiemy jeno, że powstaje ona, oparta na pięknych tradycjach narodowych, które i katolicyzm po swojemu rozumieją i go tłumaczą.

Po odczycie nastąpiła ożywiona dyskusja.

W przyszły poniedziałek odczyt w Domu Narodowym wygłosi przybyły przed tygodniem z Polski dr. **M. Opęchowski**, o walce z zaraźliwemi chorobami, toczonej przez rząd w Polsce.

X.

Baczność Polacy i Polki!

w Ludlow i w całej zachodniej części stanu Massachusetts

Podaję do Waszej wiadomości, że prowadzę od dawnych lat agencję szyfkart na wszystkie linje okrętowe, wysyłam paszporty i wszelkie dokumenta potrzebne dla podróżujących do kraju, lub z kraju, wogóle wszystkie sprawy wasze mnie załatwić, o ile tylko takowe jak godzieindziej. Jestem chłop z chłopa i pisanej wyrazu. To też każdemu dobrze ... Biuro moje pn. 12 Parker ul., Indian Orchard, jest otwarte co dzień od godz. 6 ej wieczór ... pn. 37 Wilbraham St.

Mościcie porozumieć się listownie.

Wasz rodak JÓZEF NIKRUTA Box 369, Ludlow, Mass.

JAK SIĘ ZDOBYWA POWODZENIE W HANDLU?

Od czego zależą zyski akcjonarjusza? Kiedy może być dywidenda i jaka?

I na wiele innych pytań tego rodzaju **odpowie wam książeczka opisująca działalność znanej na Wschodzie Polskiej Organizacji Handlowej.**

Od dziś do 15 marca książeczkę tę można otrzymać darmo w biurze Korporacji. **Bliżsi mogą się zgłaszać po nią osobiście, dalsi niech piszą pod adresem:**

STOJOWSKI STORES INC.

579 Grand Street, — Brooklyn, N. Y.

Bronx N. Y.

Korporacja „Promień" kupuje garaż za 100,000 dol. — Polska korporacja „Promień", egzystująca od roku, nabyła nowy garaż przy 167 ulicy i Park Ave. Garaż, który jest na ukończeniu i będzie gotów do użytku w tym prawdopodobnie tygodniu, jest rozmiaru 50x212.

Kierownictwo korporacji obejmuje pan J. Paterackí, jeden z energiczniejszych polaków w naszej polonji nowojorskiej, który wyróżnił się swą dodatnią działalnością przy budowie Domu Narodowego w Bronx.

Zarząd warsztatami obejmuje p. Józef Zieliński, mechanik automobilowy i wynalazca. Wynalazki jego dokonają wielkiego przewrotu w automobilowym przemyśle.

Całe przedsiębiorstwo jest czysto polskie, założone za kapitały tylko polskie. Otwarcie garażu nastąpi około 19 lub 20go marca. Zarząd korporacji zaprasza wszystkich polaków do zwiedzenia tej nowej polskiej przemysłowej placówki.

Bayonne, N. J.

Policjanci bandytami. — Napadają na polski salon.—Trzech policjantów z Jersey City, jeden były policjant bayoński i miejscowy również restaurator i właściciel kabaretu, napadli salonistę Jana Stachowskiego z pn. 93 East 22gą ulica, w jego własnym salonie.

Około 6ej rano wszyscy oni weszli do salonu Stachowskiego i zażądali wódki. Jeden z policjantów był w uniformie. Stachowski, twierdząc, że nie ma wódki, oczywiście odmówił podania takowej. Wywiązała się kłótnia, w której jeden z policjantów wyciągnął rewolwer i rozkazał Stachowskiemu, jego żonie i córce podnieść ręce do góry i wyprowadziwszy ich pod groźbą zabicia do sieni, przedstawił się tam jako urzędnik podatkowy i zażądał od nich 25 dolarów.

Podczas tego Stachowski usłyszał dzwonek kasy (cash register) i, przechyliwszy głowę, zauważył, jak odchodził od kasy restaurator bayoński, Ward, kładąc do kieszeni pieniądze. W kasie było 25 dolarów. Potem jeszcze policjanci wykręcili Stachowskiemu prawą rękę i łopatkę.

Wszyscy napastnicy zostali zaaresztowani.

WIECE

W sobotę, dnia 12-go marca, w Domu Narodowym na 8ej ulicy, komitet Górnego Śląska urządza ostatni wiec w sprawie plebiscytu.

Na wiecu komitet zda sprawozdanie ze swej działalności za czas kampanji. Początek o godzinie 8ej wieczorem. Wstęp wolny.

W niedzielę, 13-go marca, w Domu Narodowym, odbędzie się wiec, na którym przemawiać będzie ob. E. Rudziński, poseł do Sejmu Ustawodawczego i delegat Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie".

Początek o godzinie 2:30 po południu. Wstęp wolny. ku 1920 nie doszły do 2000 dolarów.

Teatr i Muzyka

TEATR LUDOWY

Washington High School

Niedziela, 13-go marca 1921

„PANI MĘŻATKA"

Z TEATRU LUDOWEGO

„Panna Mężatka", która będzie wystawiona w nadchodzącą niedzielę, 13-go marca, w Washington Irving High School, za powiada się bardzo dobrze.

Dyrektor Kowalski wystawia poraz pierwszy tego rodzaju sztukę, która jest pełna humoru i dowcipu prawdziwie francuskiego. Próba ta pokaże, czy publiczność polska lubi farsę i od tego będzie zależeć dalsze wykonanie się podobnych sztuk na naszej scenie.

Doskonałe wykonanie sztuki zapewnia dobór sił, jakie w niej wezmą udział.

W roli głównej wystąpi znana artystka Halina Bruczówna. Obok niej grać będzie: p. Z. Posseltowa i p. A. Andrzejewska.

W rolach męskich wystąpią takie siły jak: A. Żukowski, J. Ptakowski, W. Szuwalski i K. Bałdyga.

DROBNE OGŁOSZENIA

POTRZEBA MĘŻCZYZN

JANITORA potrzeba do Domu Polskiego w Bronx, N. Y., 705-7 Courtland Ave. ... Zgłosić się do zarządcy Domu od 10 rano do 5 wieczór. (9m)

DO TRZEWIKÓW „Lasters" i drugich „lasters" ... Bert E. Drake & Co., 225 Park Ave., Brooklyn. (...)

POTRZEBA dobrego krawca do starej i nowej męskiej roboty. W. Chmiel, 507 E. 12ta ul. (10m)

POTRZEBA KOBIET

„WINDERS"

Doświadczonych przy surowym jedwabiu. STAŁA PRACA ... Godziny w nocy od 5:30 do 10 ... Zgłaszać się cały tydzień.

Bethlehem Knitting Mills

Graham Ave. i Powers St., Brooklyn

KOBIET do czyszczenia, do spiżarni, do srebra i szkła. $27 miesięcznie wikt i pokój. Post Graduate Hospital, 209 Second Ave., New York. (10)

DZIEWCZYN

Doświadczonych przy nazmaczaniu. Dobra zapłata, stała praca.

American Ever Ready Works of the National Carbon Company

Long Island City (March 10, 11, 12)

Futrzanych operatorek

Przy damskich kapeluszach rozmaitego gatunku. Dobre dobrze płatnej roboty. A. LOWENTHAL & SON 12 W. 37th St., New York City (35)

POTRZEBA dziewczyny do ogólnej domowej roboty, która przyjechała z kraju ma pierwszeństwo, niemka lub polka. Tobias, 117 Thames St., blisko Flushing i Knickerbocker Aves., Brooklyn. Telefon: Stagg 3835. (9f)

POTRZEBA praczki zdolnej do pomocy do domowej roboty. Mała familja. Zgłosić się od 9 do 12. 74 East 80ta ulica. (9f)

„WINDERS" doświadczonych przy bawełnie ... 485 Leonard ul., Brooklyn. (12)

POTRZEBA dziewczyny lub kobiety do szycia na maszynie przy sukienkach ... (11)

POTRZEBA kilka mańkutów, którzy umieją dobrze krawy. Dobry zarobek i pokój ... 356 Vienna Ave., Brooklyn. (9)

KOBIETA do domowej roboty. Zgłosić się ... 92ga ul., New York City. (12)

POTRZEBA dziewczyny z kraju do lekkiej domowej roboty. Zgłosić się 645 East ... (12)

POTRZEBA dziewczyny mówiącej po polsku do ogólnej domowej roboty ... Brooklyn. (9f)

POTRZEBA dziewczyny do lekkiej domowej roboty. 154 Richmond Ave., Port Richmond, L. I. (10f)

OPERATOREK potrzeba do damskich jedwabnych bluzek. New York Waist, 18 East 16ta ul. (10)

DZIEWCZĘTA

które dopiero co wysiadły lub dłużej są w Ameryce ... posady bezpłatnie przez UNITED EMPLOYMENT AGENCY, INC. Główne Biuro: 165 E. 72 ul. Drugie biuro: 230 E. 4 ul. ...

NA SPRZEDAŻ

NA SPRZEDAŻ Candy Store z pokojami ... Cena $350. Rent $20. 16 A Thorne St., Jersey City Heights, N. J. (9)

FARMA na sprzedaż, 117 akrów ... J. Butow, Box 97, Versailles, Conn. (11)

NA SPRZEDAŻ „Candy Store", 193 Driggs Ave., Brooklyn, (Greenpoint) blisko kościoła i szkoły polskiej. Interes stary, dobrze wyrobiony. (10)

POSZUKIWANIA

DO SPRZEDANIA restauracja z powodu choroby. 517 East 12ta ulica.

RÓŻNE

Chorzy na żołądek! ... P. O. Box 112, Chicopee Falls, Mass.

... 1264 Lexington Ave., New York, N. Y. ...

BACZNOŚĆ RODACY!

Swój do Swego.

Nowo otwarta MASARNIA

Wszelkich wyrobów i Kiełbas czysto polskich pod Nr. 347 E. 83 ulica w New Yorku.

Przyjdźcie a będzie zadowoleni

T. K. T. W. W. KŁOTKOWSKI

DOKTOR SZWARZ

Chirurg-Dentysta

... Najnowsze ... niepolski ...

59 Suffolk St., New York